

## **Protokół Nr L/2022**

### **z Sesji Rady Powiatu w Nowym Mieście Lubawskim**

**w dniu 29 listopada 2022 roku**

L Sesja szóstej kadencji Rady Powiatu w Nowym Mieście Lubawskim odbyła się 29 listopada 2022 roku w sali sesyjnej Urzędu Miejskiego przy ul. Rynek 1 w Nowym Mieście Lubawskim.

Ogłoszenie o sesji stanowi załącznik numer 1.

Obrady rozpoczęły się o godzinie 14.00, a zakończyły około godziny 16.25.

Obrady były rejestrowane za pomocą urządzeń nagrywających obraz i dźwięk oraz transmitowane online za pośrednictwem strony [www.crv.pl](http://www.crv.pl).

#### **Ad. 1**

##### **Otwarcie L Sesji Rady Powiatu**

Obrady otworzył i prowadził Przewodniczący Rady Powiatu Kazimierz Wiśniewski.

Przewodniczący przywitał radnych Rady Powiatu, Sekretarza Powiatu Ewę Kalisz – Górzkową, Skarbnika Powiatu Sebastiana Kińskiego, Radcę Prawnego Macieja Sikorskiego oraz pozostałych zaproszonych gości (lista obecności gości stanowi załącznik numer 2).

#### **Ad. 2**

##### **Stwierdzenie quorum**

Przewodniczący stwierdził, że w sesji uczestniczy 14 radnych, co stanowi quorum, przy którym Rada może obradować i podejmować prawomocne uchwały. Lista radnych stanowi załącznik numer 3. Nieobecni byli radni: Barbara Grzywacz, Jan Rochewicz oraz Daniel Zdanowski.

#### **Ad. 3**

##### **Powołanie Sekretarza obrad**

Przewodniczący zaproponował, aby Sekretarzem obrad był radny Andrzej Lewandowski.

Radny Lewandowski wyraził zgodę.

Przystąpiono do głosowania imiennego. Raport z głosowania stanowi załącznik numer 4.

Radny Lewandowski został powołany na Sekretarza obrad.

#### **Ad. 4**

##### **Przyjęcie porządku obrad**

Radni otrzymali porządek obrad (załącznik numer 5) wraz z materiałami sesyjnymi.

Przewodniczący przedstawił wniosek Zarządu Powiatu o rozszerzenie porządku obrad (załącznik numer 6).

Przystąpiono do głosowania imiennego w sprawie przyjęcia korekty do uchwały w sprawie zmiany uchwały numer XXXVIII/239/2021 Rady Powiatu w Nowym Mieście Lubawskim z dnia 16 grudnia 2021 roku w sprawie uchwalenia Wieloletniej Prognozy Finansowej powiatu nowomiejskiego na lata 2022 – 2037 ze zm.

Przewodniczący: Głosowało 14 radnych. Wszyscy z Państwa byli za. Także rozszerzyliśmy o ten pierwszy punkt nasz dzisiejszy porządek.

Raport z głosowania stanowi załącznik numer 7.

Przystąpiono do głosowania imiennego w sprawie rozszerzenia porządku obrad o korektę do uchwały w sprawie zmiany w planie dochodów i wydatków w uchwale numer XXXVIII/240/20201 Rady Powiatu w Nowym Mieście Lubawskim z dnia 16 grudnia 2021 roku w sprawie uchwalenia budżetu powiatu nowomiejskiego na 2022 ze zm.

Przewodniczący: Na 14 głosujących, wszyscy Państwo byli za. Stwierdzam, że rozszerzyliśmy porządek o dwie korekty do dzisiejszych projektów uchwał.

Raport z głosowania stanowi załącznik numer 8.

Przewodniczący przedstawił pozostałe punkty porządku obrad.

Przewodniczący: Przed przegłosowaniem, czy ktoś z Państwa radnych ma uwagi do zaproponowanego porządku? Nie widzę. Przechodzimy do głosowania.

Raport z głosowania stanowi załącznik numer 9.

Przewodniczący: Stwierdzam, że na 14 radnych wszyscy z Państwa byli za. Przyjeliśmy porządek, który przed chwilą Państwu przedstawiłem.

Przyjęty porządek obrad przedstawiał się następująco:

1. Otwarcie obrad L Sesji Rady Powiatu.
2. Stwierdzenie quorum.
3. Powołanie Sekretarza obrad.
4. Przyjęcie porządku obrad.
5. Przyjęcie protokołu z XLIX Sesji Rady Powiatu.
6. Sprawozdanie z prac Zarządu.
7. Wnioski, interpelacje, zapytania i oświadczenia radnych.
8. Podjęcie uchwały w sprawie zmiany uchwały nr XXXVIII/239/2021 Rady Powiatu w Nowym Mieście Lubawskim z dnia 16 grudnia 2021 r. w sprawie uchwalenia Wieloletniej Prognozy Finansowej powiatu nowomiejskiego na lata 2022 – 2037 ze zmianami po korekcie.

9. Podjęcie uchwały w sprawie zmiany w planie dochodów i wydatków w uchwale nr XXXVIII/240/2021 Rady Powiatu w Nowym Mieście Lubawskim z dnia 16 grudnia 2021 r. w sprawie uchwalenia budżetu powiatu nowomiejskiego na 2022 r. ze zmianami po korekcie.
10. Podjęcie uchwały w sprawie przyjęcia zmian do planu finansowego zadań powiatu realizowanego ze środków Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych w roku 2022.
11. Podjęcie uchwały w sprawie uchwalenia „Programu Współpracy Powiatu Nowomiejskiego z organizacjami pozarządowymi i podmiotami, o których mowa w art. 3 ust. 3 ustawy o działalności pożytku publicznego i o wolontariacie na rok 2023.
12. Podjęcie uchwały w sprawie wyrażenia zgody na zawarcie przez Powiat Nowomiejski jako organizatora publicznego transportu zbiorowego umowy na świadczenie usług w zakresie publicznego transportu zbiorowego na 2023 rok.
13. Podjęcie uchwały w sprawie planu kontroli Komisji Rewizyjnej na 2023 rok.
14. Podjęcie uchwały w sprawie rozpatrzenia petycji.
15. Odpowiedzi na wnioski i zapytania radnych.
16. Sprawy różne.
17. Zakończenie obrad L Sesji Rady Powiatu.

#### **Ad. 5**

##### **Przyjęcie protokołu z XLIX Sesji Rady Powiatu**

Sekretarz obrad XLIX Sesji Rady Powiatu Teresa Łątkowska poinformowała, że zapoznała się z protokołem z ostatniej sesji. Protokół odzwierciedla przebieg obrad sesji. Radna nie wniosła uwag i wnioskowała o przyjęcie protokołu bez odczytywania.

Przystąpiono do głosowania w sprawie przyjęcia protokołu.

Przewodniczący: Na 14 radnych wszyscy z Państwa byli za. Stwierdzam, że jednogłośnie przyjęliśmy protokół z poprzedniej sesji Rady Powiatu.

Raport z głosowania stanowi załącznik numer 10. Jednogłośnie przyjęto protokół numer XLIX/2022.

#### **Ad. 6**

##### **Sprawozdanie z prac Zarządu**

Przewodniczący: Jest tradycją, że na każdej sesji sprawozdania, które Państwo otrzymują uzupełnia jeszcze Pan Starosta swoimi wypowiedziami. Bardzo proszę Pana Starostę o uzupełnienie sprawozdań.

Radni otrzymali w materiałach sesyjnych sprawozdanie z prac Zarządu w okresie od 22 października do 22 listopada 2022 roku oraz protokoły z posiedzeń Zarządu w dniach: 21 i 28 października oraz 14 listopada 2022 roku (załącznik numer 11)

Starosta: Panie Przewodniczący, Państwo radni, szanowni Państwo. 9 listopada uczestniczyłem w uroczystości 10-lecia Stowarzyszenia „Błękitna Miła”, które opiekuje się naszym Domem Dziecka. 10 listopada Pan Wicestarosta uczestniczył we wręczeniu sztandaru Jednostce strzeleckiej 1030 funkcjonującej przy Zespole Szkół w Bielicach. W tym samym dniu ja uczestniczyłem w spotkaniu z Dyrektorem Narodowego Funduszu Zdrowia w Olsztynie. Była to grupa, która wyjechała na to spotkanie w składzie: Dyrektor Kurowski, Pan doktor Papaj - Koordynator Oddziału Chirurgii, Pani doktor Dembowska – Niścigorska - interna, Pani Mariola Haska, Przewodniczący Rady Pan Wiśniewski i moja osoba. Było to pokłosie poprzedniej sesji, gdzie był Pan Dyrektor i zapraszał nas na omówienie spraw związanych z naszym szpitalem. W tym samym dniu uczestniczyłem w Miejskim Centrum Kultury w akademii z okazji odzyskania przez naszą Ojczyznę niepodległości. 14 listopada odbyło się posiedzenie Zarządu Powiatu. 21 odbyło się posiedzenie Powiatowego Zespołu Zarządzania Kryzysowego. I w tym samym dniu uczestniczyłem w Kurzętniku we wręczeniu promes na zakupy sprzętu i wyposażenia dla Młodzieżowych Drużyn Pożarniczych z naszego powiatu. Oprawa i uroczystość na najwyższym poziomie. Był Wiceminister Śliwka, posłowie: Pan Babalski i Pan Gontarz. Był Pan Komendant Wojewódzkiej Państwowej Straży Pożarnej. Na nasz powiat spłynęło kilkadziesiąt tysięcy złotych dla naszych młodych strażaków, adeptów ochotniczego pożarnictwa. 22 listopada odbyło się posiedzenie Zarządu Powiatu. W tym samym dniu uczestniczyliśmy z Panem Wicestarostą w posiedzeniu Rady Nadzorczej szpitala. 24 listopada podpisaliśmy umowę z Przedsiębiorstwem Drogowo - Budowlanym w Brodnicy na przebudowę dróg w gminie Kurzętnik. 26 - uroczysta akademii i spotkanie z honorowymi dawcami krwi. Spotkanie to odbyło się też w Kurzętniku. 29 listopada, dzisiaj rano - posiedzenie Zarządu Powiatu. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący: Dziękuję bardzo Panu Staroście za uzupełnienie sprawozdań, które Państwo otrzymują. Bardzo proszę, czy ktoś do sprawozdań chciałby się jeszcze o coś zapytać? Bardzo proszę, Pan radny Marek Romanowski.

Radny Romanowski: Dziękuję Panie Przewodniczący. Miałbym pytanie do Zarządu Powiatu. W sprawozdaniu z prac Zarządu w jednym miejscu pojawił się punkt: Zapoznanie się z pismem Pana Ordynatora Oddziału Pana Szpanelewskiego. Tam chodziło o poszerzenie zakresu usług. Rozumiem, że Zarząd się tym zajął, tak? Pochylił się nad tym pismem? Pytanie moje w związku z tym jest takie. Jak było pismo od Pań pielęgniarek położnych, to Zarząd: „nie, to nie nasza sprawa, to Zgromadzenie Wspólników, my nie mamy nic do tego”. A jak jest pismo w też ważnej sprawie dla szpitala, to Zarząd potrafił się pochylić. Jak to jest Panie Radco? Może Pan by odpowiedział, że do jednych spraw się przychylamy, pochylamy się nad nimi, a do niektórych nie. Zarówno jedno jak i drugie to były pisma kierowane do Rady Powiatu, Zarządu. Dziękuję.

Starosta: To pytanie to było chyba pytanie do mnie. Zarząd zapoznaje się z każdym pismem, które wpływa na ręce Zarządu Powiatu. Zapoznajemy się również z takimi sprawami kiedy zostaje przyjęty kolejny podopieczny do Domu Pomocy Społecznej. Nie ma wybiórczo.

Przewodniczący: Dziękuję bardzo. Bardzo proszę, czy ktoś z Państwa radnych chciałby jeszcze zabrać głos? Bardzo proszę, Pan radny Mieczysław Łydziański.

Radny Łydziański: Dziękuję bardzo Panie Przewodniczący. Chciałem odnieść się do kilku spraw, które wyczytałem w sprawozdaniu z prac Zarządu oraz protokołów udostępnionych z kolejnych ostatnich posiedzeń Zarządu Powiatu. Chciałem zapytać po pierwsze z czego wynika tak duża kwota, która jest przeznaczona na wynagrodzenie za pełnienie funkcji inspektora nadzoru inwestorskiego nad robotami budowlanymi związanymi z realizacją zadania: przebudowa drogi na odcinku Kurzętnik - Kaługa. To jest kwota niebagatelna i powiem trochę szokująca, bo to jest prawie 150 tysięcy złotych. I pamiętam, że niedawno dyskutowaliśmy nad podobnym wynagrodzeniem na nadzór inwestorski w kwocie 80 tys. To już było dużo. No i można by się spodziewać, że będzie wyjaśnienie: „no tak, przecież koszty wzrosły, wiadomo kryzys, wojna za granicą, wszystko idzie do góry, to i ten składnik wynagrodzenia musi iść do góry”. Tymczasem warto zauważyć, że akurat pełnienie funkcji inspektora nadzoru nie wiąże się z jakimiś inwestycjami. Tu nie potrzeba najpierw włożyć jakiś wkład, żeby uzyskać efekt w postaci pełnienia tej funkcji. Także zwracam na to uwagę i prosiłbym o wyjaśnienie z czego wynika tak potężna kwota za ten nadzór inwestorski. To po pierwsze. Po drugie: kolega Romanowski, radny, pytał o to pismo Ordynatora Oddziału ginekologiczno-położniczego Pana Stanisława Szpanelewskiego. To jest pismo jednozdaniowe dotyczące uruchomienia oddziału ginekologii planowej. I skoro Pan Starosta raczył odpowiedzieć, że Zarząd się zapoznał, ale zapoznanie się jak wiadomo to jest czynność techniczna, ale czy zostały lub w najbliższym czasie zostaną podjęte jakieś działania w związku z tym. A krótko mówiąc - jakiej odpowiedzi udzieli lub już może udzielił Panu Stanisławowi Szpanelewskiemu na to jego zapytanie, na to pismo. Po trzecie: doczytałem się też w jednym ze sprawozdań Zarządu, że Wójt Gminy Nowe Miasto Lubawskie z siedzibą Mszanowie zwrócił się z prośbą o dofinansowanie zadania inwestycyjnego na tak zwany pomnik Pod Nawrą. Tam są prowadzone prace konserwatorskie. Niemniej jednak, z tego co się orientuję, uzyskano jakieś dofinansowanie na ten cel jednakże jest ono niewystarczające i w związku z tym ta prośba o dofinansowanie. Chciałbym zapytać o jaką kwotę wnioskował Wójt Waruszewski i czy zapadła w tej sprawie jakaś decyzja, oprócz tego, że Zarząd zapoznał się. Bo wszędzie mamy informację, że Zarząd zapoznał się, natomiast nie wiemy, jakie były efekty tego zapoznania. Kolejna sprawa: też chciałem zapytać w kwestii wyjaśnienia - Zarząd rozpatrywał wniosek Pani Dyrektorki Katarzyny Trzaskalskiej w sprawie zwiększenia środków budżetowych na rok 2022 w wysokości 337 tys. zł. I w związku z tym chciałem zapytać, czy to jest jakaś kolejna transza subwencji oświatowej, czy to są jakieś pieniądze własne, które powiat będzie angażował, i na jaki cel. Trochę tych spraw się nabrało, ale już zmierzam ku końcowi. Chciałem również zapytać o dofinansowanie do Warsztatów Terapii Zajęciowej. Pamiętamy wszyscy dyskusję zeszłoroczną nad budżetem, gdzie pojawiła się kwota 80 tys. złotych na zwiększenie dofinansowania do WTT-ów z tytułu wzrostu czynszu za najem lokalu,

w którym odbywają się zajęcia. Związane to było z tym, że Burmistrz Nowego Miasta Lubawskiego podwyższył drastycznie czynsz do tej kwoty. No i widzę, że ta kwota również figuruje w tegorocznym budżecie i będzie ona ujęta, zresztą już jest ujęta w preliminarzu budżetowym WTZ-ów na rok 2023. Trochę jestem zdziwiony, że Zarząd tak łatwo przechodzi nad tym do porządku dziennego, wyręczając jak gdyby w bardzo łatwy sposób Burmistrza miasta, który moim zdaniem w sposób nieuzasadniony podszedł do tego typu stowarzyszenia. I w tak drastyczny sposób ten czynsz podniósł, a Zarząd Powiatu bez specjalnych zabiegów, po prostu lekką ręką przystał na ponoszenie tego bardzo wysokiego kosztu. Poza tym przy okazji chciałem się odnieść tak ogólnie do kosztów funkcjonowania WTZ-ów, bo jak wynika z informacji zawartych w sprawozdaniu czy z protokołu Zarządu - koszt utrzymania jednego uczestnika WTZ-ów sięga rocznie prawie 26 tys. zł, czyli jakby przeliczyć to na miesiące wychodzi to 2 158 zł. Warto zauważyć, że nie jest to też bagatelna kwota. I powiem tylko tak dla porównania w ten sposób - ja rozumiem, że to są dzieci w jakiś sposób już pokrzywdzone przez los i należy im się pewna troska i uwaga. Niemniej jednak, gdyby to odnieść do rodziny, to niejednokrotnie rodzina i to czteroosobowa musi przeżyć za kwotę 2 200 zł. A tutaj te koszty tak rosną. To jest troszkę niepokojące, że tak duże koszty publiczne są przeznaczone na te cele. Jeszcze na koniec chciałem się odnieść do decyzji Zarządu w sprawie przekazania dofinansowania na spółkę Szpital Powiatowy Sp. z o.o. kolejnej kwoty w wysokości 600 tys. zł na dokapitalizowanie i objęcie udziałów. I tu jest z mojej strony taki komentarz, ponieważ ta kwota już jest w budżecie i my jako radni już praktycznie nie mamy nic do powiedzenia, w związku z tym odpowiedzialność za te decyzje spada całkowicie na Zarząd. No bo to jest rozwiązanie takie najłatwiejsze: „proszę bardzo, dosypimy kolejne 600 tys. zł na podwyższenie kapitału, żeby ten szpital mógł jeszcze oddychać przez jakiś czas”. Jednocześnie przy posiadaniu wiedzy takiej, że na przykład zobowiązania wymagalne tej spółki wynoszą 1 385 tysięcy zł, więc to obrazuje, że te 600 tys. zł, w jakiś sposób tylko łagodzi i odsuwa w czasie trudną sytuację tego szpitala, która jednoznacznie zmierza, nie chciałbym tutaj być złym prorokiem, ale wszystko na to wskazuje, bo jeżeli będziemy się trzymali twardo cyfr, to niestety trzeba zauważyć, że zmierza to do tego rozwiązania najgorszego, jakiego byśmy sobie nie życzyli. W związku z tym, pytam Zarząd jakie konkretne decyzje w kontekście tego, co było omawiane na poprzedniej sesji Rady Powiatu. I jednocześnie padły stanowcze deklaracje: „tak, my tu teraz się weźmiemy i zaproponujemy konkretne rozwiązania jak ratować szpital, co robić”. Częściowo są informacje zawarte w tym sprawozdaniu z prac Zarządu, niemniej jednak to są enigmatyczne informacje, które słyszymy od dłuższego czasu. I przynajmniej z tego wynika, że dalej nic. Dlatego rad bym usłyszeć, żeby Pan Starosta mnie, nas radnych wyprowadził z błędu, że jednak coś już postanowiono. Trochę czasu upłynęło. Dziękuję za uwagę.

Przewodniczący: Dziękuję bardzo.

Starosta: Odnośnie Warsztatów Terapii Zajęciowej - żadne pieniądze nie zrekompensują tego, co naszych podopiecznych dotknęło. Ich stan zdrowotny. Nie chcę być tutaj adwokatem czyimś, ale to nie jest, że podwyższenie czynszu, tylko w ubiegłym roku Pan Burmistrz zaczął pobierać czynsz, a przez lata nie pobierał czynszu. Co do jasności. Kto miał

się nad tym pochylić? To są mieszkańcy całego naszego powiatu, każdej gminy. Zarząd stanął na stanowisku, że my wyciągniemy rękę i pomożemy. Czy to źle? I powtarzam - żadne pieniądze nie zrekompensują tego, co tych ludzi dotknęło. Pomnik pod Nawrą...

Radna Łątkowska: Odnośnie stawek /dalej wypowiedź nieczytelna/

Starosta: Ja nie ustalę tej stawki. To jest stawka ustalana ministerialnie. My tej stawki nie ustalamy. Oni otrzymują dotację. Ja nie ustalę tych stawek. Pomnik pod Nawrą - rzeczywiście wpłynął wniosek Pana Wójta. Poszła odpowiedź. On już wpłynął wtedy kiedy mieliśmy budżet już zamknięty, projekt budżetu zamknięty. Odpowiedź poszła mniej więcej następującej treści: że chcielibyśmy się dołożyć, ale nie mamy tego w budżecie. Przepraszam – w projekcie budżetu. Jeżeli nam się otworzy jakieś okienko, na pewno do tego też przystąpimy. 50 tys. złotych, jeżeli mnie pamięć nie myli. Kwestia przetargu na obsługę nadzoru – był zrobiony transparentnie. Nie musicie już zadawać tego pytania. Przetarg tak jak książka pisze. Były oferty, wybraliśmy najtańszą. Co więcej możemy zrobić? Trzeba wziąć. A to jest zadanie, o które się ubiegaliście przez cały czas. Kurzętnik i Kurzętnik, drogi, które z bólem zlepił, żeby wykonać. Co do kwestii pisma to czekam, na pewno Pan Dyrektor Kurowski się na ten temat wypowie. Poproszę Pana Kurowskiego, żeby w moim imieniu się wypowiedział. Zwiększenie środków na rzecz Zespołu Szkół Zawodowych, Panie Sebastianie bardzo proszę.

Skarbnik: Panie Przewodniczący, szanowne Panie i Panowie radni, szanowni goście. Jeżeli chodzi o wniosek Zespołu Szkół Zawodowych został on rozpatrzony przez Zarząd Powiatu i został uwzględniony w zmianach budżetu, które dziś są procedowane. Wnioskowana kwota jest niezbędna, aby ta placówka zamknęła rok budżetowy 2022. Są to środki głównie przeznaczone na wydatki bieżące związane z wynagrodzeniami nauczycieli, w związku z tym, że od września jest nowy rok szkolny, a tym samym dużo większa liczba uczniów przybyła do tej placówki. I w związku z tym powstały nowe klasy, nowe kierunki, a środki finansowe subwencji oświatowej dopiero będą od stycznia 2023 roku. W związku z tym koszty związane z utrzymaniem tych klas, tych oddziałów, ponosi powiat ze środków własnych w tym czasie. W związku z tym, również Państwo widzą, że oprócz tej zmiany dotyczącej utrzymania tej placówki i zapewnienia właściwego działania, dokonujemy zwiększenia deficytu budżetu, który zostanie pokryty z niewykorzystanych środków na rachunku bieżącym budżetu powiatu. Dziękuję.

Starosta: Dziękuję Panie Sebastianie. Kwestia dokapitalizowania szpitala - mamy środki w budżecie na rok 2022. To była kolejna transza. Przecież wiecie, że bez tego byśmy oddechu nie łapali praktycznie rzecz biorąc. Szpital. My też.

Przewodniczący: Bardzo proszę teraz Pana Dyrektora, żeby odniósł się do tych pytań względem restrukturyzacji.

Dyrektor Kurowski: Panie Przewodniczący, Panie Starosto, Panie i Panowie radni.

W kontekście odpowiedzi na pismo Pana doktora Stanisława Szpanelewskiego chcę powiedzieć, że na Zgromadzeniu Wspólników Szpitala Powiatowego w Nowym Mieście Lubawskim złożyłem doprecyzowanie co do likwidacji oddziału ginekologiczno-położniczego na dzień 31 stycznia. Bez wiedzy o tym, czy ten oddział ma być zlikwidowany czy nie, nie

można nic odpowiedzieć w kontekście utworzenia oddziału ginekologicznego, gdyż musiałoby się to odbyć na bazie tych pomieszczeń. Dodatkowa informacja, która już była podczas pobytu Pana Dyrektora Zakrzewskiego, trzeba sobie zdawać sprawę z tego, że taki oddział to jest oddział o pełnym profilu dyżurowym, czyli z obsadą położnych i lekarza. Z tym, że to zgodnie z zapowiedzią obowiązuje do końca tego roku, taki system. Później ma podobno zafunkcjonować system opieki przez innego lekarza zabiegowca. Ale to nie jest takie proste, już tylko tak nawiasem mówiąc, lekarz chirurg nie czuje innej specjalizacji. To tak ogólnie. I związku z tym, ja wnioskowałem i prosiłem, żeby się wstrzymać z odpowiedzią w tej materii. Oczywiście chciałbym powiedzieć, że to, że jest taka propozycja, zresztą Państwo wiecie od ponad roku już się o tym mówi, we wniosku do Rady Powiatu we wrześniu 2021 roku informowałem, że w związku z chronicznym niedofinansowaniem związanym ze złą wyceną procedur medycznych, które finansuje Narodowy Fundusz Zdrowia, mamy problemy finansowe. I to zasadzie głównie w dwóch oddziałach zabiegowych. Procedury są źle wycenione i w związku z tym te dwa oddziały generują dosyć sporą stratę. Z tym, że w oddziale ginekologiczno - położniczym ta strata jest dwukrotnie wyższa. Oczywiście ja nie mam satysfakcji z tego pisma. Wolałbym, żeby ten oddział dalej funkcjonował, zwłaszcza, że muszę Państwu powiedzieć, że na dzisiaj mamy 31 porodów. Jest 415 porodów w skali roku, z tym, że wiadomo, że przez pewien czas ława nie funkcjonowała. Ale wycena tych procedur jest nadal skromna, bardzo skromna. I niewątpliwie utrzymanie tego oddziału musiałoby być zabezpieczone tak jak wnioskowałem do Państwa, do Rady, dokapitalizowaniem szpitala w kwocie 4,5 miliona w roku 2022. I to samo powtórzyłem na rok 2023. Z tym, że trzeba powiedzieć, że kolejna transza podwyżkowa, o której nie wiemy jakie efekty będą, będzie w lipcu 2023 roku. Także koszty kwitną. Już nie powiem o inflacji. Te kwoty, które uzyskaliśmy w lipcu 2022 nie pokrywają nawet obowiązkowych podwyżek, które ustawowo były do zrealizowania. Zarówno te z umowy o pracę jak i kontraktowe. Także, jeżeli Państwo uznacie za stosowne dokapitalizowanie spółki na rok przyszły kwotą 4,5 miliona złotych można jak najbardziej mówić o tym, żeby ten oddział funkcjonował, w kontekście tego, że miejmy nadzieję, inny układ, jaki może się stworzyć po wyborach parlamentarnych doceni jednak ochronę zdrowia. Tak jak pokazywałem na poprzedniej sesji skrzywdzono nas, bo 47% przez 7 lat wzrostu kontraktu naszego szpitalnego przy 100%-owym wzroście centrali Narodowego Funduszu Zdrowia. To jest 10 mln złotych rocznie. Ja nie wiem jak to zrobiono, ale zrobiono to po to, żeby małe szpitale zgnębić, a w szczególności żeby zamykały swoje oddziały. I żeby poprzeć tą opinię, bo podczas ostatniej sesji Pan Dyrektor Zakrzewski dosyć enigmatycznie mówił, że nikt nie stracił na covidzie. Ja wiem kto stracił, ale nie jestem upoważniony, żeby o tym mówić. I wiem jak wygląda sytuacja szpitali w województwie warmińsko - mazurskim. Ale nie mam takiego upoważnienia, dlatego pozwolę sobie podsumować już tą sprawę. Dziękuję za dokapitalizowywanie spółki. I chcę powiedzieć kolejny raz, że wszystkie usługi i towary kupowane są zgodnie z ustawą o zamówieniach publicznych. Wynagrodzenia personelu są regulowane zgodnie z ustawą o minimalnych wynagrodzeniach zasadniczych w ochronie zdrowia, nie wyżej, minimalnie, a wszystkie pozostałe, kontraktowe, jeżeli chodzi o



pielęgniarki i położne, adekwatnie do wzrostu wynagrodzeń tych, które są na umowę o pracę. Ale lekarze to sobie Państwo zdajecie sprawę, że reguluje rynek. I tutaj nie ma możliwości czegokolwiek zaoszczędzić. Proszę sobie zdać z tego sprawę. Może ktoś powiedzieć, że się chwale, ale nie mając zastępcy dyrektora ds. medycznych przez kilka lat, proszę sobie wyobrazić, że to jest około 700 tys. zaoszczędzonych. I tyle osobistego wkładu mogą dać w tą sprawę. Ewidentnie brakuje właściwej wyceny świadczeń. I pozwolę sobie przeczytać na koniec - „Rynek zdrowia”. Jest to taki periodyk branżowy, z 26 listopada 2022 roku. „Gdyby nie wsparcie finansowe ze strony samorządów wielu szpitali powiatowych już by nie było - mówi Krzysztof Zaczek Wiceprezes Związku Szpitali Powiatowych Województwa Śląskiego. Samorządowcy odpowiadają, że w 2023 roku może zabraknąć pieniędzy na dalsze ratunkowe dotowanie placówek. W ponad 20 szpitalach z województwa śląskiego brakuje pieniędzy na wszystko. Doszliśmy do ściany - alarmują zarządzający lecznicami. Szpitale dopłacają 1 tys. dziennie do każdego pacjenta /w naszym przypadku 4,5 tysiąca pacjentów w roku razy tysiąc to jest 4,5 miliona złotych/ Mamy wyłączyć światło, zakręcić grzejniki? W Świętochłowicach debatowano na temat kondycji śląskich szpitali. Wobec bardzo trudnej sytuacji finansowej szpitali powiatowych w województwie śląskim w Świętochłowicach zorganizowano debatę tamtejszych samorządowców oraz zarządzających lecznicami. Walczymy o przetrwanie. I stoimy przed dylematem: czy zapłacić ZUS, za prąd, za ogrzewanie, za śmieci, czy inne faktury. Jak daleko w oszczędnościach mamy się jeszcze posunąć? Mamy pacjentom wyłączyć światło, zakręcić grzejniki - pytał Marek Augustyn Dyrektor szpitala w Lublińcu. Do jednej hospitalizacji nasz szpital musi dopłacać około tysiąc złotych dziennie - wyliczał Grzegorz Nowak szef placówki z Mysłowic. Jako główną przyczynę problemów wskazał zbyt niskie wyceny świadczeń, przede wszystkim na oddziałach chorób wewnętrznych i chirurgii, które nazywa skandalicznymi. Zarządzający placówkami alarmują - doszli do ściany. I gdyby nie wsparcie finansowe ze strony samorządów, wielu szpitali powiatowych już by nie było /to się powtarza/ W 2023 roku samorządom może zabraknąć pieniędzy na dalsze ratunkowe dotowanie placówek”. Proszę Państwa, nie chciałbym przedłużać mojego wystąpienia, ale chcę powiedzieć tylko tyle, że na przykład to, co nas dotyczy - izba przyjęć 6 100 na dobę co daje 250 zł na godzinę. Praca pielęgniarki to jest około 50 zł za godzinę. Trzy pielęgniarki na izbie przyjęć plus do tego praca lekarza w części z oddziału to jest też około 100 zł. Czyli całość spożytkowana jest przez wynagrodzenia. A co do tego dochodzi? Leki, diagnostyka, obiekt. Także proszę Państwa, bez właściwej wyceny szczególnie szpitali, które mają cztery podstawowe oddziały, cudów nie ma. Dlatego szpitale powiatowe zmuszone są do tego, żeby się redukować. I w kontekście mojej z początku wypowiedzi, oddziały ginekologiczno - położnicze zlikwidowano w: Nidzicy, w Szpitalu Miejskim w Elblągu (w ciągu ostatnich dwóch lat), Lidzbarku Warmińskim, Kętrzynie (tam została tylko ginekologia jednego dnia), Braniewie i Biskupcu jest zawieszony oddział położniczy. Nie mam satysfakcji z tego, że taki wniosek złożyłem do Zgromadzenia Wspólników, ale to jest jedyny ruch, który można zrobić ku temu, żeby chociaż w jakiś sposób zminimalizować niekorzystny wynik finansowy szpitala.

Przewodniczący. Dziękuję bardzo Panu Dyrektorowi. Bardzo proszę, czy ktoś z Państwa radnych jeszcze miałby pytania do sprawozdania, jakie złożył Pan Starosta, jak również pracownicy? Nie widzę. Także dziękuję bardzo za dodatkowe sprawozdanie i udzielenie informacji. Przechodzimy do następnego punktu dzisiejszego porządku.

#### **Ad. 7**

##### **Wnioski, interpelacje, zapytania i oświadczenia radnych**

Przewodniczący: Bardzo proszę, czy ktoś z Państwa będzie chciał?

Radny Romanowski: Ja bym miał krótkie dwa pytania do Pana Starosty w kontekście tego, co usłyszeliśmy od Dyrektora szpitala. Od jakiegoś czasu w przestrzeni medialnej, wśród mieszkańców powiatu, pojawiły się takie dwie informacje i prosiłbym Pana Starostę o ewentualne potwierdzenie lub zdementowanie. Pierwsza informacja jest tego typu, że za kilka miesięcy, o ile się nic nie zmieni, szpital zostanie postawiony w stan likwidacji. I druga informacja, że za kilka miesięcy Pan Ochlak idzie na emeryturę. Zbieżność dat jakaś? Dlatego nie lubię się zajmować plotkami, ale jeżeli to dotyczy, jakby nie było, pierwszej osoby w powiecie i najważniejszej instytucji jaką jest szpital, to chciałbym wiedzieć na czym stoimy. Czy król jeszcze będzie z nami czy już nas opuszcza. Dziękuję.

Przewodniczący: Dziękuję bardzo Panu radnemu. Czy ktoś z Państwa chciałby jeszcze?

Wniosek, interpelacja? Bardzo proszę Pan radny Mieczysław Łydziański.

Radny Łydziański: Dziękuję bardzo. Panie Przewodniczący, w trybie oświadczenia chciałem przekazać taką informację. Pojawiają się takie głosy przeciwne, takie opinie, że rząd za mało wspiera samorządy, za mało inwestuje w te sprawy. W związku z tym, żeby pokazać obraz jak to rzeczywiście wygląda, pozwolę Państwo, że przedstawię najważniejsze tylko liczby z tym związane. Proszę Państwa, warto zauważyć, że jeżeli chodzi o wszystkie programy realizowane przez rząd, to na teren powiatu nowomiejskiego spłynęło łącznie ponad 435 mln złotych. Chyba ta kwota powinna przemawiać jakoś do nas. Że to jednak są potężne pieniądze, biorąc pod uwagę skalę naszego powiatu. Jakby to porównać do budżetu samorządu powiatowego, gdybyśmy uśrednili to mamy gdzieś w granicach ośmiu, dziewięciu budżetów rocznych naszego Starostwa Powiatowego. Ale żeby jeszcze bardziej to przybliżyć i już odnieść się do konkretnych programów, konkretnych kwot, które wpływają z tego tytułu, na program 500+ to są 252 mln złotych ponad, program Dobry start 5 600 tys. zł, program Maluch + prawie 3 mln, program Senior + prawie 500 tys. zł, no to jest nieduża kwota akurat. Fundusz Rozwoju Przewozów Autobusowych - 433 tys. złotych, Rządowy Fundusz Rozwoju Dróg, bardzo ważne, to co się bijemy na sesjach o drogi w powiecie, które nie są w najlepszym stanie i trzeba to robić. Jednak jest to duże moim zdaniem wsparciem, jeżeli to sięga ponad 46 mln złotych na nasz powiat. Rządowy Fundusz Inwestycji Lokalnych - kolejne 12 mln ponad. Polski Ład pierwsza edycja - 42 mln, Polski Ład druga edycja - prawie 54 mln, Polski Ład PGR-y, bo był też taki program wsparcia, on funkcjonuje odnośnie gmin popegeerowskich - to jest prawie 16 mln. Wsparcie na komputery dla gmin popegeerowskich - 3 300 tys. zł. I jak powiedziałem łącznie 435 mln złotych. To jest prawie pół miliarda złotych. O tym też warto pamiętać. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący: Dziękuję bardzo. W trybie oświadczeń w tym punkcie, bardzo proszę, wnioski, interpelacje i zapytania radnych. Kto z Państwa radnych chciałby? Pan Marek jeszcze raz?

Radny Romanowski: Jeszcze jedno pytanie, jeżeli Pan Przewodniczący pozwoli, do Dyrektora szpitala. Jedno krótkie pytanie. Pan Zakrzewski, jak był ostatnio na sesji, powiedział odpowiadając na moje pytanie, odpowiedział w ten sposób, że na 29 szpitali w województwie warmińsko - mazurskim 4-6 jest zadłużonych. Z tego nasz szpital jest jakby w połowie tej szóstki. Pan Kurowski mówi teraz co innego. Panie Dyrektorze, czy te dane, które podał Pan Dyrektor Zakrzewski są nieprawdziwe?

Dyrektor Kurowski: Chcę powiedzieć, że według moich informacji sytuacja szpitali powiatowych wygląda znacznie gorzej niż to, co powiedział Pan Dyrektor Zakrzewski. 29 szpitali, jeżeli Pan to cytuje, to są szpitale zarówno publiczne jak i spółki. O ile sobie przypominam Pan Zakrzewski nie wypowiadał się co do spółek, bo takich danych nie miał. Czyli mówił o sześciu publicznych tak rozumiem, a tych pozostałych 29 minus 6, jest jeszcze 6 czy 7 spółek, o których Pan Zakrzewski też nie ma wiedzy. Bo tak powiedział na sesji. Chcę powiedzieć jeszcze tylko tyle, bo mi to umknęło, że przez ostatnie trzy lata nasz kontrakt z Narodowym Funduszem Zdrowia stricte związany z działalnością, bo to, co jest związane z pensjami w części było pokrywane, jest niezmienny. A inflacja to już nie będę Państwu mówił. Ja wczoraj byłem po chleb. Jeszcze w sobotę kosztował 3 zł, teraz kosztuje 9. I to we wszystkich elementach szpitalnych. Nie ma pardonu. Mają powód dostawcy towaru do tego, żeby podwyższać wyceny swoich towarów. I my musimy się z tym niestety godzić. Jeszcze raz tylko powtórzę – to, co zrobiono w tym roku z wynagrodzeniami minimalnymi, gdzie od 1 lipca wzrosły wynagrodzenia o 40%, wynagrodzenia zasadnicze, bez pokrycia, to dla mnie to jest skandal. I mogę powiedzieć tyle, że są szpitale w województwie, które mają, które planują stratę 5 mln złotych na samym położnictwie i od lipca notują stratę milion złotych miesięcznie. Nie wszystkie, bo być może są takie, które lepiej wyglądają. Ale o tym, że środki nie są rozdzielane transparentnie, to oficjalnie mówiłem, zarówno na Konwencji Starostów, jeżeli takie spotkania się odbywają, jak i na spotkaniach z Panem Dyrektorem Zakrzewskim. A, że jest to pod przykrywką jakiegoś rozporządzenia, to już można po prostu przemilczeć. Ja występowałem, Pan Starosta był świadkiem, żeby oficjalnie na Konwencji Starostów zrobić zestawienie sytuacji finansowej szpitali. Odpowiedź dostałem, że to nie trzeba, że jest okej. Ale nie jest okej. I przykładem jest co prawda inne województwo, ale my mamy kontakty, Warmia i Mazury z Mazowszem i tam jest podobnie. Tam są szpitale, które mają kilkanaście milionów zaległości w stosunku do ZUS-u. Ale nie chciałbym tutaj kontynuować tej takiej trochę pesymistycznej opowieści. Ja bym poprosił o 4,5 miliona dokałitalizowania, po to żeby ginekologia i położnictwo mogły funkcjonować. Dziękuję.

Przewodniczący: Dziękuję bardzo Panu Dyrektorowi. Czy ktoś jeszcze chciałby interpelacje i zapytania? Bardzo proszę, pani radna, Członek Zarządu, Teresa Łątkowska.

Radna Łątkowska: Ja chciałam się tylko odnieść do wypowiedzi Dyrektora, że też tak sobie skojarzyłam, jak był tu Pan Dyrektor Zakrzewski, mówił, że „tylko cztery, a właściwie wy jesteście piąty, się dowiedziałem, bo spółki nie dają nam informacji”. I chyba to z tego

wynika, że wie tylko jak te szpitale państwowe są zadłużone, bo spółki nie dają informacji. I nie wiedzą, jakie jest zadłużenie. I sądzę, że te dane, które Pan Dyrektor znalazł, jakie szpitale są zadłużone, to są te szpitale - spółki. I dlatego tak to wygląda w województwie. Dziękuję.

Dyrektor Kurowski: Ja proponuję, żebyście Państwo wystąpili jako radni w ramach informacji publicznej do poszczególnych szpitali z zapytaniem jaka jest sytuacja.

Przewodniczący: Bardzo proszę, jesteśmy w punkcie: interpelacje i zapytania. Ktoś jeszcze z państwa na zapytanie, interpelację? Dziękuję bardzo. Przechodzimy do następnego punktu. Będzie to punkt 8. Przechodzimy do punktu 8 dzisiejszego porządku. Szanowni Państwo, czy jest potrzebna krótka przerwa? Bo jesteśmy przed blokiem głosowań. Dobrze, to ogłaszamy 10 minut przerwy.

/przerwa/

#### **Ad. 8**

#### **Podjęcie uchwały w sprawie zmiany uchwały nr XXXVIII/239/2021 Rady Powiatu w Nowym Mieście Lubawskim z dnia 16 grudnia 2021 roku w sprawie uchwalenia Wieloletniej Prognozy Finansowej powiatu nowomiejskiego na lata 2022 – 2037 po korekcie**

Przewodniczący: Szanowni Państwo, wznawiamy obrady. Jesteśmy w punkcie 8. Jest to projekt uchwały numer L/301/2022 Rady Powiatu w Nowym Mieście Lubawskim z dnia 29 listopada 2022 roku w sprawie zmiany uchwały numer XXXVIII/239/2021 Rady Powiatu w Nowym Mieście Lubawskim z dnia 16 grudnia 2022 roku w sprawie uchwalenia Wieloletniej Prognozy Finansowej powiatu nowomiejskiego na lata 2022-2037 ze zmianami po korekcie, którą przyjęliśmy w dzisiejszym rozszerzeniu. Otrzymali Państwo projekt uchwały. Wiem, że odbyła się Komisja Budżetowa. I bardzo proszę o opinię Komisji Budżetowej o opinię dotyczącą projektu uchwały.

Radny Kozłowski: Panie Przewodniczący, szanowni radni. Obradowała Komisja Budżetowa przed sesją. Komisja nie wnosi żadnych uwag i rekomenduje przyjęcie uchwały.

Przewodniczący: Dziękuję bardzo, czy jeszcze ktoś z Państwa radnych chciałby się o coś dopytać? Jest Pan Skarbnik, na pewno może odpowiedzieć. Ale myślę, że materiały były z uzasadnieniem przedstawione do Państwa. Bardzo proszę. Jeżeli nie ma, przechodzimy do głosowania.

Przystąpiono do głosowania. Raport z głosowania stanowi załącznik numer 12.

Przewodniczący: Stwierdzam, że na 14 głosujących, 14 było za. Stwierdzam, że jednogłośnie przyjęliśmy uchwałę zmieniającą Wieloletnią Prognozę Finansową powiatu nowomiejskiego. Przechodzimy do następnego punktu dzisiejszego porządku.

Uchwała numer L/301/2022 stanowi załącznik numer 13.

#### **Ad. 9**

**Podjęcie uchwały w sprawie zmiany w planie dochodów i wydatków w uchwale nr XXXVIII/240/2021 Rady Powiatu w Nowym Mieście Lubawskim z dnia 16 grudnia 2021 roku w sprawie uchwalenia budżetu powiatu nowomiejskiego na 2022 rok po korekcie**

Przewodniczący: Czytam projekt uchwały numer L/302/2022 Rady Powiatu w Nowym Mieście Lubawskim z dnia 29 listopada 2022 roku w sprawie zmiany w planie dochodów i wydatków w uchwale numer XXXVIII/240/2021 Rady Powiatu w Nowym Mieście Lubawskim z dnia 16 grudnia 2021 roku w sprawie uchwalenia budżetu powiatu nowomiejskiego na 2022 rok za zmianami, po korekcie. Jest to kolejna zmiana w budżecie na ten rok. Również odbyła się Komisja. Nie pytałem się, ale chyba nie odbywały się inne komisje jak wiem. Bardzo proszę Komisję Budżetową o opinię.

Radny Kozłowski: Panie Przewodniczący, Komisja obradowała. Pan Skarbnik wyjaśniał wszystkie pytania, które padły na komisji. Pozytywnie rekomendujemy tą uchwałę.

Przewodniczący: Bardzo proszę, czy jeszcze ktoś z Państwa radnych ma jakieś dodatkowe pytania do zmian w budżecie na ten rok, bardzo proszę. Nie ma. Przechodzimy do głosowania.

Przystąpiono do głosowania. Raport z głosowania stanowi załącznik numer 14.

Przewodniczący: Stwierdzam, że na 14 głosujących, 14 głosów za przyjęciem uchwały. Stwierdzam, że jednogłośnie przyjęliśmy zmiany w budżecie na 2022 rok.

Uchwała numer L/302/2022 stanowi załącznik numer 15.

**Ad. 10**

**Podjęcie uchwały w sprawie przyjęcia zmian do planu finansowego zadań powiatu realizowanego ze środków Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych w roku 2022**

Przewodniczący: Jest to projekt uchwały numer L/303/2022 Rady Powiatu w Nowym Mieście Lubawskim z dnia 29 listopada 2022 roku w sprawie przyjęcia zmian do planu finansowego zadań powiatu realizowanych ze środków Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych. Również w tym temacie otrzymali Państwo projekt uchwały z uzasadnieniem, ze zmianami. Jest Pani Dyrektor. Jeżeli są pytania, to bardzo proszę, a jeżeli nie ma, to możemy przejść do głosowania.

Przystąpiono do głosowania. Raport z głosowania stanowi załącznik numer 16.

Przewodniczący: Stwierdzam, że jednogłośnie przyjęliśmy uchwałę.

Uchwała numer L/303/2022 stanowi załącznik numer 17.

**Ad. 11**

**Podjęcie uchwały w sprawie uchwalenia „Programu Współpracy Powiatu Nowomiejskiego z organizacjami pozarządowymi i podmiotami, o których mowa w art. 3 ust. 3 ustawy o działalności pożytku publicznego i o wolontariacie na rok 2023**

Przewodniczący: Czytam projekt uchwały numer L/304/2022 Rady Powiatu w Nowym Mieście Lubawskim z dnia 29 listopada 2022 roku w sprawie uchwalenia Programu współpracy powiatu nowomiejskiego z organizacjami pozarządowymi i podmiotami, o których mowa w art. 3 ust 3 ustawy o działalności pożytku publicznego i o wolontariacie na rok 2022. Bardzo proszę, czy ktoś z Państwa ma uwagi do projektu uchwały? Każdy z Państwa otrzymał z zaproszeniami na sesję. Jeżeli są pytania, to bardzo proszę. Jeżeli nie ma, przechodzimy do głosowania.

Przystąpiono do głosowania. Raport z głosowania stanowi załącznik numer 18.

Przewodniczący: Stwierdzam, że na 14 głosujących, wszyscy byli za. Jednogłośnie podjęliśmy uchwałę wprowadzającą zasady współpracy na 2023 rok.

Uchwała numer L/304/2022 stanowi załącznik numer 19.

**Ad. 12**

**Podjęcie uchwały w sprawie wyrażenia zgody na zawarcie przez Powiat Nowomiejski jako organizatora publicznego transportu zbiorowego umowy na świadczenie usług w zakresie publicznego transportu zbiorowego na 2023 rok**

Przewodniczący: Jest to projekt uchwały numer L/305/2022 Rady Powiatu w Nowym Mieście Lubawskim z dnia 29 listopada 2022 roku w sprawie wyrażenia zgody na zawarcie przez Powiat Nowomiejski jako organizatora publicznego transportu zbiorowego umowy świadczenia usług w zakresie publicznego transportu zbiorowego na 2023 rok. Również jest uzasadnienie. Otrzymałicie Państwo cały projekt uchwały. Czy są pytania, uwagi? Bardzo proszę, Pan radny Mieczysław Łydziański.

Radny Łydziański: Jak wiem jeździ autobus Nowe Miasto – Biskupiec i z powrotem. I tylko to będzie realizowane?

Przewodniczący: Czy są jeszcze pytania, uwagi? Jeżeli nie, to przechodzimy do głosowania.

Przystąpiono do głosowania. Raport z głosowania stanowi załącznik numer 20.

Przewodniczący: Stwierdzam, że na 14 głosujących wszyscy z Państwa byli za. Jednogłośnie podjęliśmy uchwałę. Przechodzimy do następnego punktu porządku dziennego.

Uchwała numer L/305/2022 stanowi załącznik numer 21.

**Ad. 13**

**Podjęcie uchwały w sprawie planu kontroli Komisji Rewizyjnej na 2023 rok**

Przewodniczący: Jest to projekt uchwały numer L/306/2022 Rady Powiatu w Nowym Mieście Lubawskim z dnia 29 listopada 2022 roku sprawie planu kontroli Komisji Rewizyjnej na 2023

rok. Otrzymali Państwo projekt z planem pracy. Jest Przewodniczący Komisji Rewizyjnej. Jeżeli są pytania, uwagi, to bardzo proszę. Jeżeli nie ma. Przechodzimy do głosowania.

Przystąpiono do głosowania. Raport z głosowania stanowi załącznik numer 22.

Przewodniczący: Stwierdzam, że 14 głosujących wszyscy z Państwa byli za. Jednogłośnie przyjęliśmy uchwałę. Gratuluję Panu Przewodniczącemu. Jest to duży plan pracy. Myślę, że Komisja Rewizyjna zrobi dużą robotę.

Uchwała numer L/306/2022 stanowi załącznik numer 23.

#### **Ad. 14**

##### **Podjęcie uchwały w sprawie rozpatrzenia petycji**

Przewodniczący: Czytam projekt uchwały numer L/307/2022 Rady Powiatu w Nowym Mieście Lubawskim z dnia 29 listopada 2022 roku w sprawie rozpatrzenia petycji. Bardzo proszę. Na wstępie Pan Mecenasa prosił o głos.

Radca Prawny Maciej Sikorski: Proszę Państwa uwaga techniczna jeżeli chodzi o projekt. Tu w paragrafie pierwszym zeszły się dwie rzeczy: Paragraf pierwszy zawiera dwa zdania. To są dwa ustępy, natomiast po paragrafie 1, po oznaczeniu paragrafu 1 jest kropka, brakuje jeszcze jedynek z kropką. Bo jeżeli chodzi o drugi ustęp on jest oznaczony, natomiast jeżeli chodzi o pierwszy to tu brakuje jedynek za oznaczeniem paragrafu. Natomiast w zdaniu trzecim przy przywołaniu tytułu pisma złąły nam się wyrazy „w Szpitalu Powiatowym” i zabrakło litery „u”. Także, jeżeli Państwo będziecie przyjmować tę uchwałę, to oczywiście z tym oznaczeniem ustępu 1 i z pełnym określeniem „ w Szpitalu Powiatowym w Nowym Mieście Lubawskim”.

Przewodniczący: Czy ktoś z Państwa radnych chciałby się odnieść do projektu uchwały, ma jakieś pytania, to bardzo proszę. Jest uzasadnienie, jest sprawozdanie Komisji. I Zarządu. Opinia prawna przedstawiona przez Pana Mecenasasa. Bardzo proszę, czy są jakieś pytania? Bardzo proszę, Pan radny Marek Romanowski.

Radny Romanowski: Dziękuję Panie Przewodniczący. Ta petycja była przedmiotem obrad Komisji Skarg i Wniosków. Myśmy wyrazili opinię dość obszerną, zachęcam wszystkich do zapoznania się. I w dalszym ciągu nie rozumiemy, dlaczego Zarząd, a mówiąc konkretnie: Pan Andrzej Ochlak, Pan Czapliński, Pan Buliński, Pani Łątkowska i tak dalej, nie chcą stanąć w prawdzie i powiedzieć co jest na rzeczy. Tylko jakieś takie: a to Zgromadzenie Wspólników, a to Zarząd. Ale skład osobowy jednego organu i drugiego jest tożsamy. Te same osoby zasiadają zarówno w Zarządzie Powiatu i w Zgromadzeniu Wspólników. Naprawdę nie rozumiem z czego wynikają takie uniki. I chciałbym jeszcze zapytać, bo doszła mnie informacja, że poszła jakaś skarga czy jakieś pismo do Pana Wojewody w związku z tą petycją. I prawdopodobnie jest prowadzone postępowanie wyjaśniające na temat czy ta uchwała Zarządu była zasadna, prawidłowo przeprowadzona. Czy coś więcej na ten temat mógł Pan Starosta powiedzieć? Na jakim to jest etapie, ewentualnie jakie były zastrzeżenia do tej uchwały? Dziękuję.

Starosta: Do drugiej części pytania - organ nadzoru Pana Wojewody skierował do nas pismo o nadesłanie wszystkich dokumentów związanych z tą uchwałą Zarządu. Myśmy to wystali, czekamy na rozstrzygnięcie.

Przewodniczący: Dziękuję bardzo. Czy ktoś jeszcze miałby jakieś pytania, uwagi, to bardzo proszę. Pan Radny Mieczysław Łydziański.

Radny Łydziański: Panie Przewodniczący, skoro przed chwilą Pan Starosta powiedział, że sprawa nie jest zamknięta, jest przedmiotem rozpatrywania przez Wojewodę, to w związku z tym, jaki jest sens podejmować dziś uchwałę? Przecież sprawy jeszcze mogą się potoczyć różnie i może mieć to istotny wpływ na rozstrzygnięcie tej sprawy.

Radca Sikorski: Oczywiście Pan radny ma rację, że jakby treść petycji złożonych jest jedna, natomiast ona została zaadresowana do różnych organów. I tak naprawdę uchwała Zarządu jest badana przez Wojewodę, bo Zarząd się już odniósł do tej petycji, a Państwo jako zupełnie inny organ też rozpatrujecie tę petycję. Nie ma bezpośredniej zależności między bytem uchwały Zarządu w tym przypadku, a uchwały Rady. Tam była taka sytuacja przeciwna, ponieważ uchwały Rady są wysyłane do organów nadzoru, jest taki obowiązek, natomiast tu wpłynęło pismo do Wojewody, my jego treści nie znamy. Wojewoda mając takie uprawnienie, zażądał uchwały Zarządu i ją bada. Natomiast to bezpośredniego przełożenia na rozstrzygnięcie, które będzie podjęte dzisiaj na sesji, nie ma. Formalnie.

Przewodniczący: Bardzo proszę, pytania?

Radny Romanowski: Ja w takim razie chciałbym dopytać Pana Mecenas, bo z tego co pamiętam treść zarówno uchwały Zarządu jak i treść uchwały, która ma być głosowana przez Radę Powiatu, praktycznie się niczym nie różni. I moje pytanie jest takie: co w przypadku, tak gdybam oczywiście na tą chwilę, gdyby Wojewoda uchylił, stwierdził, że coś nie tak zostało zrobione, czy to nie będzie z automatu, że zarówno jedna jak i druga uchwała idą do kosza?

Radca Sikorski: Automatu nie będzie. Ja jakby rozumiem to pytanie.

Radny Romanowski: A czy dopuszcza Pan taką sytuację, że uchwała Zarządu będzie uchylona, a sama uchwała Rady Powiatu będzie przyjęta? Bo to też będzie badał Wojewoda, jak zresztą każde uchwały są badane.

Radca Sikorski: Powiem tak - tego się wykluczyć nie da. Natomiast nie można powiedzieć ze 100%-ową pewnością, że w taki sam sposób Wojewoda rozstrzygnie kwestie badania obydwu uchwał.

Radny Łydziański: Panie Przewodniczący, kontynuując myśl kolegi radnego Romanowskiego, nawet gdyby tak spojrzeć jak tutaj Pan Mecenas sugeruje, że to są w zasadzie działania rozłączne, to jednak jest coś takiego jak sugestia przez treść uchwały podjętej przez Zarząd na radnych. To może oddziaływać i to może wpływać na sposób głosowania. A to już jest moim zdaniem rzecz chyba niedopuszczalna za bardzo, jeżeli potem by się okazało, w tym kontekście, jeżeli by się okazało, że Wojewoda uchylił uchwałę Zarządu.

Przewodniczący: Nie wiemy, co będzie, jak będzie. Mamy przygotowaną uchwałę.

Radny Łydziański: Panie Przewodniczący jeszcze momencik. No i kluczowa sprawa w tej uchwale i również w opinii Pana Mecenas, dotycząca nieistnienia organu właściwego do rozpatrzenia tej petycji. W tym momencie bym się nie zgodził z taką interpretacją z tego



względu, że nawet gdybyśmy przyjęli, że w rozumieniu dosłownym petycji jako takiej, że organ spółki z ograniczoną odpowiedzialnością nie jest właściwy i mógłby z tego tytułu nie podlegać jako organ, który byłby właściwy rozpatrywać petycje, jednakże istnieje coś takiego, że nie jest ważna forma, a najważniejsza jest treść petycji. W związku z tym, uważam, że jeżeli Zarząd uznaje się za niewłaściwy do rozpatrzenia i przekazania jej do Komisji Skarg, Wniosków i Petycji, to nawet gdyby przekazał to do Zgromadzenia Wspólników, to byłby to też właściwy organ z tego tytułu, że musiałby się odnieść do konkretnej treści tego pisma. Wtedy nie musiałoby to już być traktowane jako petycja w tym dosłownym znaczeniu, bo chodzi zawsze o co występujący pyta, jakie ma żądanie, a nie, że to jest nazwane petycja czy inaczej.

Radca Sikorski: Ja rozumiem do czego Pan zmierza. Oczywiście treść petycji, wiadomo, że jeżeli chodzi o składane pismo, to decyduje jego treść, a nie tytuł. To jest dla mnie absolutnie zrozumiałe. Natomiast w tym przypadku ustawa jest adresowana do określonych podmiotów. I takim podmiotem Zgromadzenie Wspólników nie jest. Takim podmiotem jest Rada Powiatu, tak jak dzisiaj. Tylko nie zrozumiałem jednej kwestii, bo Pan radny powiedział, że Zarząd Powiatu uznał się za niewłaściwy. Tutaj nie było takiej sytuacji, bo Zarząd Powiatu jakby rozpatrywał tę petycję ze swojego poziomu, ponieważ on był również adresatem tej petycji. I w momencie, kiedy ta petycja była adresowana również do Rady Powiatu, została poddana analizie w ten sposób czy została właściwie podpisana. Te formalne elementy były, dlatego zostało to skierowane, tak jak zawsze, do właściwej Komisji. Natomiast jest jeszcze jedna rzecz. Oprócz tego, że Państwo są właściwym organem, to musi to się jeszcze mieścić w zakresie Państwa kompetencji. A likwidacja oddziału nie leży w waszej kompetencji. Tylko to jest Zgromadzenie Wspólników, tak jak już zostało to wielokrotnie powiedziane. Pismo w tej sprawie kierowane do Zgromadzenia Wspólników, do spółki, ono oczywiście podlega rozpoznaniu przez spółkę. Natomiast ja rozumiem, że Pan jakby widzi te same osoby. Ale te same osoby, może to nie jest dobry przykład, ale na przykład jest Poseł i jednocześnie jest ministrem, członkiem rządu. Tak chyba nadal jest, ja tego nie śledzę, ale tak było. I on nie występuje jako poseł, tylko jako członek rządu. Jest to też tożsamość osób. Natomiast musimy patrzeć na organy i ich kompetencje. Więc to się nie mieści. Oczywiście jest problem, którym się Państwo zajmują. I wiadomo, że spółka też się zajmuje poprzez swoje organy. Ale to nie może być rozpoznawane jako petycja, co zresztą jakby wynikało też z Pańskiej wypowiedzi. Ale jeżeli ja dobrze pamiętam, to również była adresowana... Czy ta petycja była adresowana Panie Starosto do spółki również, do Dyrektora? Do Dyrektora szpitala. No więc nie wiem czy on się wypowiadał w tej kwestii. On mógłby to potraktować jako pismo. A, jest Pan Dyrektor.

Dyrektor Kurowski: Nie wypowiadałem się.

Radca Sikorski: Pan Dyrektor się nie wypowiadał. Więc tego nie można było inaczej zakwalifikować. I abstrahuję od problemu, bo wiadomo jaki jest. Jest to w tej chwili rzecz bardzo istotna do rozstrzygnięcia i trudna. Natomiast formalnie, mimo tej treści, o której Pan mówi, muszą być spełnione warunki: musi być organ właściwy do rozpatrzenia petycji, jak ona jest złożona prawidłowo. Musi być to organ w rozumieniu ustawy, a po drugie musi być

to w ramach jego kompetencji czyli musi mieć możliwość władczą. Na przykład macie Państwo co do spółek, możecie łączyć, dzielić spółki, podjąć uchwałę o utworzeniu spółki. To wynika ustawy o samorządzie powiatowym. Natomiast jeżeli chodzi o likwidację oddziału już nie. I w związku z tym, dlatego tutaj właściwe jest Zgromadzenie Wspólników, ale z kolei ono nie jest organem w rozumieniu ustawy o petycjach. I to jest, jakby to powiedzieć, węzeł, może nie gordyjski, ale który powoduje, przynajmniej w mojej ocenie, że Wojewoda to zbada. Bada tą uchwałę Zarządu. I tą uchwałę Rady, którą podejmiecie też zbada, bo ją po prostu dostanie. Natomiast trudno mi cokolwiek więcej powiedzieć. Myślę, że z mojej perspektywy, jeżeli chodzi o same przepisy ustawy o petycjach, które nas obowiązują, to ja wyjaśniłem.

Przewodniczący: Dziękuję Panu Mecenasowi za wyjaśnienie. Czy ktoś z Państwa radnych jeszcze chciałby coś? Jakby dyskusja to...

Radny Jan Czapliński: Nie, ja tylko do Pana Mecenasa. To Panie Mecenasiu, powie Pan do kogo powinna być skierowana taka petycja? Bo ja sobie nie wyobrażam, żeby coś się na przykład stało w lesie, a leśniczy nie byłby za to odpowiedzialny, to przykład z mojego podwórka. Teraz coś się dzieje, poważna firma, poważny budżet, poważne zadania i nie ma ludzi odpowiedzialnych. Tak mamy to rozumieć? Powie Pan na zdrowy rozsądek.

Radca Sikorski: Nie, absolutnie nie. Ta kwestia, jeżeli jest przedstawiona w formie pisma przez osoby pod nim podpisane, bo to mogą być rzeczywiście te same osoby, tak jak Zarząd to są te same osoby co Zgromadzenie Wspólników, powinno to być zaadresowane do Zgromadzenia Wspólników. Normalnie w KPA, tutaj Pan radny Łydziański też często zwraca uwagę, do kwestii KPA się odnosi, organ przekazuje właściwemu organowi. I tutaj nie ma takiej sytuacji. Bo gdyby na przykład coś było w kompetencji Rady, a to wpłynęłoby do Zarządu, to wiadomo, że Zarząd przekazuje Radzie. Jeżeli coś by trafiło do Rady, a to są czynności wykonawcze, a nie uchwałodawcze, to powinno być przekazane do Zarządu. Mówię tutaj na naszym podwórku. A tu w tym momencie, jako petycję, nie można tego przekazać innemu organowi, bo go w tej sprawie nie ma.

Radny Łydziański: Już wchodząc bezpośrednio w słowo Panu Mecenasowi, ale to wtedy jest coś nie tak, bo jest poruszony w tym piśmie bardzo ważny problem społeczny. I teraz nagle się okazuje, że nie ma właściwej osoby do zajęcia stanowiska w tej kwestii.

Radca Sikorski: Jest, ale nie jako petycji.

Radny Łydziański: No właśnie, to co wcześniej mówiłem. To nawet jeżeli kierować by się art. 6 ustawy o petycjach i art. 65 z Kodeksu Postępowania Administracyjnego...

Radca Sikorski: Ale to jest organ spółki, to nie jest organ administracji.

Radny Łydziański: Ale wpływa pismo do urzędu. Jest tam zawarta jakaś treść. Ważna treść o donośnym znaczeniu społecznym. Nie można wobec tego przejść do porządku dziennego, bo nie ma formalnie organu. To wtedy, tak jak mówiłem, traci to znaczenie petycji i jest jako zwykłe pismo, które trzeba przekazać tam, żeby ktoś odpowiedział na realny problem społeczny.

Radca Sikorski: Ale nie możecie Państwo uznając się za organ niewłaściwy, postępując się językiem tego projektu, uznając się Państwo za organ niewłaściwy, nie możecie w tej

uchwale zawrzeć takiego zwrotu, że przekazujemy do organu właściwego czyli do Zgromadzenia Wspólników, bo to będzie wadliwe, moim zdaniem.

Radny Łydziański: No to by trzeba wtedy zaznaczyć, że ze względu na wagę społeczną poruszonych problemów, przekazujemy pismo do...

Radca Sikorski: Panie radny, ja Pana rozumiem.

Radny Łydziański: Czyli Zarząd musiałby przekazać pismo samemu sobie, dlatego, że do południa jest Zarządem, a po południu jest Zgromadzeniem Wspólników, tak?

Radny Romanowski: Szanowni Państwo, ja bym chciał powiedzieć w ten sposób - dla personelu szpitala, dla zwykłych mieszkańców, nie jest ważne, czy to jest Zgromadzenie Wspólników czy Zarząd. Dla nich jest najważniejsza opinia najważniejszych osób w powiecie. A czy oni się nazywają Zgromadzenie Wspólników czy Zarząd Powiatu, to już jest sprawa drugorzędna. Jeszcze raz powtórzę: skład osobowy jest tożsamy. I zamiast Panowie i Panie z Zarządu stanąć oko w oko ze społeczeństwem i powiedzieć jakie jest wasze stanowisko, my się tutaj przeczucamy od jakiegoś dłuższego czasu: a to organ taki, a to organ siaki i tak dalej. Powiedzcie wprost: jesteście za utrzymaniem tego czy przeciw? Krótka piłka. Dziękuję.

Przewodniczący: Szanowni Państwo, myślę, że wysłuchaliśmy wszelkich opinii, mamy opinię naszego Mecenasa. Myślę, że przedstawił to dość dokładnie. Przechodzimy do głosowania. Kto z Państwa radnych jest za odrzuceniem tej petycji, proszę o podniesienie ręki i naciśnięcie przycisku.

Radca Sikorski: Za podjęciem uchwały.

Przewodniczący: Za podjęciem uchwały, przepraszam.

Radny Łydziański: Proszę jeszcze raz.

Przewodniczący: Kto z Państwa jest za podjęciem uchwały proszę o podniesienie ręki i naciśnięcie przycisku. Kto jest przeciwny, kto się wstrzymał?

Przystąpiono do głosowania. Raport z głosowania stanowi załącznik numer 24.

Przewodniczący: Głosowało 14 radnych. Jedna osoba się wstrzymała, 4 głosy przeciwne, 9 było za uchwałą. Stwierdzam, że większością głosów uchwałą podjęliśmy.

Uchwała numer L/307/2022 stanowi załącznik numer 25.

## **Ad. 15**

### **Odpowiedzi na wnioski i zapytania radnych**

Przewodniczący: Jest to punkt 15 - Odpowiedzi na wnioski i zapytania radnych. Czy Starosta ma przygotowane odpowiedzi? Bardzo proszę, Pan Starosta.

Starosta: Ten król był chyba niepotrzebny, no ale odpowiem. Szpital w stan likwidacji, Ochlak na emeryturę. Dla wiadomości Pana i Państwa radnych i wszystkich, którzy nas oglądają - uprawnienia emerytalne nabyłem już z dniem 4 maja tego roku, kiedy 3 maja skończyłem 65 lat. Podjąłem się dalej przewodzenia Zarządowi, bycia Starostą. Tym bardziej, że w środku roku „schodzić z furmanki” to tak byłoby nie fair. Dobrnęliśmy do końcówki roku. Jest projekt budżetu. Za chwilę będziemy nad budżetem się pochylać, żeby go uchwalić; żeby wejść w

nowy rok z uchwalonym budżetem. Nie wiem, kto to połączył: Ochlak na emeryturę, szpital w stan likwidacji. Byłoby to chyba najgorsze rozwiązanie jakie by mogło być. To co? Po mnie choćby potop? Znamie mnie, do choroby, na tyle, że do tych ludzi nie należy. Biorę na klątę wszystko, co jest możliwe. To jak wyglądam też o tym świadczy. To nie przychodzi tak miło, łatwo i przyjemnie. To są ogromne, zabrakło mi słowa, oczekiwania w każdej sferze. Nie tylko służby zdrowia. W każdej sferze. Drogi, oświata, szpital. Na dzisiaj nie przewiduję przejścia na emeryturę. Dziś, jutro, pojutrze. A na pewno nie będzie to połączone z likwidacją szpitala. Komu to pogłowie chodzi? Nie wiem, czy Pan to wymyślił? A już ten król, to już w ogóle było zbędne. To jako żart przyjęty. W porządku. Co do kwestii oświadczenia, przepraszam, ale kilka zdań muszę powiedzieć. Mówimy, że w szpitalu to są cyfry. Tutaj też są cyfry. Natomiast te środki, które wpłynęły, ja nie neguję. To są, te 500+, to wszystko, do jednego koszyka wrzuciliśmy. Natomiast my rozmawiamy o tych środkach, które bezpośrednio wpływają do budżetu powiatu, do budżetu gmin. I na określony cel mogą być przeznaczone. Mamy Polski Ład, ale jesteśmy w rozkroku. Czekamy na 1 grudnia, co się pokaże w zmianach w uchwale Rady Ministrów, żeby się pokazała. Bo w tej chwili nie jesteśmy w stanie podjąć tych środków. Bo nie mamy pieniędzy, żeby dołożyć do każdej inwestycji drogowej. Mamy chyba trzy w perspektywie i to rzędu kilku czy kilkunastu milionów złotych. Pamiętajcie waszą troskę o drogi w Kurzętniku. Z jakim bólem. Ja na poprzedniej sesji mówiłem - nie ma żadnych inwestycji na dzień dzisiejszy w projekcie budżetu, tylko drogi w Kurzętniku. Koniec, basta. Bo na tyle nas stać. Dobrze, że rząd dał te 6 mln złotych. Tylko trzeba wziąć pod uwagę jedną rzecz - to jest a conto roku 2023. Bo powtórzę - te pieniądze to powinny być w 2021 roku wprowadzone do budżetu na 2022 rok. A one są dzisiaj, ale a conto roku 2023. I kogo byście się pytali, każdy wam to potwierdzi. Chyba wyjaśniłem co do likwidacji, co do mojego królowania.

Przewodniczący: Dziękuję bardzo Panu Staroście za udzielenie odpowiedzi. Przechodzimy do następnego punktu - Sprawy różne.

#### **Ad. 16**

#### **Sprawy różne**

Przewodniczący: Czy ktoś z Państwa radnych w sprawach różnych? Proszę, Pan Starosta.

Starosta: Tu nie ma chowania głowy w piasek. To, co w tej chwili powiem. Nikt nie chowa, ja też. Nie chowam głowy w piasek. Na jak długo można było ratować szpital, w tym przede wszystkim oddział ginekologiczno-położniczy, to wykonywaliśmy. Otrzymywałem za to gromy, że robimy dokapitalizowanie szpitala. Ja to biorę na siebie. Już też mówiłem to na poprzedniej sesji. Ale w tej chwili koniec. Albo podejźmy do tematu albo nie. I krótka sprawa. Pan Dyrektor złożył chyba 28, czy w piątek? Już teraz nie kojarzę, wniosek do Zgromadzenia Wspólników o wyrażenie zgody na likwidację z dniem 31 stycznia 2023 roku oddziału ginekologiczno-położniczego rooming-in Szpitala Powiatowego w Nowym Mieście Lubawskim spółka z o.o. Do tego wczoraj odbyło się posiedzenie Rady Nadzorczej, która ten wniosek Dyrektora zaopiniowała pozytywnie. I w przyszłym tygodniu odbędzie się Zgromadzenie Wspólników Szpitala Powiatowego. Jest tu obecny Pan Dyrektor. I może się

spodziewać jaka będzie decyzja Zgromadzenia Wspólników. Tożsama z wnioskiem Pana Dyrektora. Nie uda nam się, to co mówił Dyrektor, 4,5 miliona, żebyśmy funkcjonowali. W międzyczasie Pani Sekretarz, przepraszam, że dopiero teraz, Pani Sekretarz skserowała Państwu stanowisko Konwentu Powiatów Województwa Warmińsko-Mazurskiego odnośnie sytuacji, kolejny raz, w służbie zdrowia i podjęcia działania w celu naprawienia (załącznik numer 26). I to, co na spotkaniu z Panem Dyrektorem Zakrzewskim, rzeczywiście wycena punktowa chirurgii i interny nie mieści się w żadnych kanonach właściwego funkcjonowania. Żeby nie zarobić na to, żeby zapłacić ludziom i utrzymać szpital w ogrzewaniu, w lekach i tak dalej, to już jest rekord świata. A żeby ten szpital, chociaż troszeczkę mógł zarobić, żeby zainwestować w siebie, w sprzęt. To, że to się dzieje od czasu do czasu i sporadycznie, to tylko to, że możemy się gdzieś ubiegać w ramach na dzisiaj Regionalnego Programu Operacyjnego z dofinansowaniem, że możemy określoną ilość sprzętu nowego zakupić. Taka jest rzeczywistość. To co mówiłem na sesji, gdzie był Pan Dyrektor Zakrzewski, to była sesja chyba wrześnieowa, że to moja wina była, że miałem zaproponować też zawieszenie naszego oddziału z powodów ekonomicznych jak szpital w Łławie nie funkcjonował. To może ktoś by się zbudził co się dzieje. A tak to się wszyscy cieszyli u góry, że Łławy nie ma, a powiat nowomiejski przyjmuje pacjentki z powiatowi łławskiego i dofuje. Tak to wygląda. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący: Dziękuję bardzo. Bardzo proszę, w sprawach różnych Pan Marek Romanowski.

Radny Romanowski: Panie Starosto, jeśli można, chciałbym się dowiedzieć, czy macie jakiś pomysł, plan co z personelem tego oddziału? Bo jest tam, z tego co wiem, 17 bodajże osób. Są Panie, które mają długoletni staż pracy, tu mają rodziny, mieszkania, domy. Jak Zgromadzenie Wspólników, Zarząd Powiatu, jaki ma plan, co z tymi Paniami dalej będzie. Bo one na pewno też są w dylemacie, jak potoczą się ich losy. Dlatego chciałbym o to zapytać. I też dochodzą mnie takie informacje, Panie Starosto, że z tą wyceną też nie jest tak do końca jak się słyszy. Pan Dyrektor może potwierdzić lub nie, lecz ja słyszałem, że wycena za poród to jest ponad 7 tys. Prawda to? Czyli wzrost nastąpił 100%, bo było jak pamiętam 3 800, a teraz jest 7 tys. Nie wiem, ja nie będę polemizował, bo na tym się nie znam. A jak we wszystkim diabeł tkwi w szczegółach.

Starosta: Na pewno zdecydowanie więcej w tej materii i w całości właściwie powie Pan Dyrektor, bo w tej chwili sytuacja jest taka troszkę pod przykrywką. Bo to były rozmowy, jeszcze nie zapadła decyzja, a już były pewne kwestie wczoraj inaczej, a dzisiaj inaczej. Panie Dyrektorze, bardzo proszę.

Z sali obrad wyszedł radny Piątkowski. Aktualnie na sali obrad jest 13 radnych.

Dyrektor Kurowski: Proszę Państwa, od końca. Wycena: przez 10 lat wycena się nie zmieniała. 1 lipca 2022 roku tytułem pokrycia wzrostu wynagrodzeń minimalnych stawka z 3 800 noworodek + poród, ale w fizjologii, wzrosła do 5 500. Powtarzam - te wzrosty nie pokryły naszych podwyżek wynagrodzeń. Zarówno tych, które z umowy o pracę wynikają, jak i tych, które były kontraktami. Podwyżki 30 - 40% dostali wszyscy pracownicy szpitala, za wyjątkiem Dyrektora, ale to już nawiasem. Nagle 1 października dowiadujemy się, że

fizjologia, N20, bo takie jest oznaczenie, będzie kosztować 7 105 zł. Co do złotówki nie mówię w tej chwili. Ale ogólnie 7 100. I tak to zostało sprzedane. Tylko, że jest procedura N24, która nagle wypadła z katalogu i nie możemy tej procedury w ogóle wprowadzić. Ona opiewała na 7 czy 8 tys. I była procedura N25 mniej więcej za 10 tys. I ta procedura spadła o 1 300 zł w porównaniu do tej od 1 lipca. Rozkład porodów jest mniej więcej po połowie: fizjologia i ta druga część. W związku z tym można powiedzieć, że ten październikowy wzrost wyszedł na 0. I taka jest prawda. I to często się zdarza, że procedury na przykład w internie wzrastają. Mówi się o tym, że wzrastają, ale konkretny wzrost to jest jakiś wybitnie trudny przypadek, który jest rzadko spotykany w danym oddziale, a reszta to jest po 30 - 40 zł wzrost takiej procedury. A energia elektryczna to będzie 120% wzrostu, bo mamy 400 zł, a będzie 785 plus 23% Vat-u. Ceny szaleją. I to, co mówiłem - przez 3 lata praktycznie nie wzrosła wartość naszego kontraktu z Narodowym Funduszem Zdrowia, pomijając wzrost wynagrodzeń i pokrycie częściowe tych wynagrodzeń. Nie wiem czy pamiętacie w ubiegłym roku, w 2021, powiat dołożył milion złotych, znaczący szpital, a w konsekwencji powiat. Do podobnej regulacji w 2021 roku, w której w ogóle nie było mowy o kontraktowcach. Czyli to w kwestii wyjaśnienia tej procedury. A pierwsze pytanie Panie radny Romanowski?

Starosta: Kwestie pracowników.

Dyrektor Kurowski: Ja ze swojej strony wystosowałem pismo do trzech dyrektorów: Ostróda, Brodnica, Ława, odnośnie tego, czy są zainteresowani i w perspektywie kilku miesięcy, bo nie wiedziałem jak to będzie przebiegało. Dostałem jedną odpowiedź z Ławy: Ława - 14 położnych. Wczoraj miałem rozmowę, trochę zostałem skrytykowany za to, że taki ruch wykonałem, ale to Pani radna Łątkowska mnie do tego, że tak powiem, trochę podprowadziła. I chciałem być jakby usłużny, a się okazało, że to nie tak wyszło. Proszę Państwa, z przykrością stwierdzam, że w szpitalu, po tym jeżeli do tego dojdzie, że oddział ginekologiczno-położniczy przestanie funkcjonować, nie ma miejsca pracy dla położnych. Każdą ilość pielęgniarek na dzisiaj jesteśmy w stanie zatrudnić, ale niestety jest rozdźwięk tych dwóch funkcji. Jeszcze dzisiaj rano miałem rozmowy. Tam jest osiem Pań, które są w okresie czteroletnim chronionym. Tam propozycja była, bo jest przymiarka do tego, żeby to był oddział opiekuńczo-leczniczy, bo takie rozmowy były z Panem Dyrektorem Zakrzewskim. I ja na dzisiaj, przynajmniej ustnie wiem, że z ośmiu Pań, które są w okresie chronionym, żadna nie podejmie tej pracy, czyli będzie odmowa. I to jakby świadczy o tym, że Panie mają inny pomysł na siebie, pracę w innym szpitalu, tak to rozumiem, w Ławie czy w Brodnicy. Ale Brodnica na ten czas mi nie odpowiedziała. To jest przykre. Jest to próba ogarnięcia, chociaż w minimalny sposób, dosyć poważnego deficytu w szpitalu. Są problemy, które nas czekają jeżeli dotrwamy. Nie wiem co będzie z cenami. 1 lipca 2023 roku - kolejna podwyżka, przypuszczam, że bez pokrycia. To będzie problem. Tyle mogę odpowiedzieć na te dwa pytania.

Przewodniczący: Pani jak wiem, jest Panią położną. Bardzo proszę.

Pani Grażyna Mierzyńska: Tak, ja jestem położną z oddziału położniczo – noworodkowego.

Pan Dyrektor miał rzeczywiście z nami dzisiaj rozmowę. Pan Dyrektor poprosił Panią oddziałową

i zaproponował nam stanowisko opiekunek, gdzie jesteśmy personelem wykwalifikowanym, wszystkie mamy wyższe wykształcenie. A opiekunka może przyjść z ulicy, może być po zawodówce może być po podstawówce. My jako opiekunki medyczne też nie mamy kwalifikacji. Pomysłu na pracę na razie nie mamy. Jak Pan sam wspomniał, Ława ma 14 miejsc pracy, a nas jest 17. Wiąże się to z tym, że nie wszystkie dostaniemy pracę. Koleżanki, które mają miesięczne wypowiedzenia chętnie, bo są młodymi osobami, a my mamy trzymiesięczne wypowiedzenia. Jeżeli będziemy chciały pójść na zasiłek przedemerytalny, bo takowy mamy, mamy 180 dni „kuroniówki”, która na dzień dzisiejszy wynosi 1000 zł, a zasiłek przedemerytalny wynosi 1360 zł. Jak mamy za to przeżyć? A jako opiekunka, to nie wiem czy chciałby się Pan zdecydować i pracować jako opiekunka, gdzie w tej chwili pracuję jako magister położnictwa czy z wyższym wykształceniem osoba. Dziękuję.

Przewodniczący: Dziękuję bardzo. Bardzo proszę, Pan radny Jacek Rydel.

Radny Rydel: Szanowni Państwo, Panie Dyrektorze, ja mam takie pytanie - co z tymi młodymi paniami, które do porodu. Czy nie istnieje zagrożenie? No właśnie. Jak w przypadku jeżeli ta droga jednak okaże się zbyt daleka do Brodnicy czy do Ławy? Jakie Pan Dyrektor widzi rozwiązania, bo jeżeli doszłoby do zamknięcia takiego oddziału wiele kobiet nie będzie miało już takiej możliwości tutaj. Czy będzie jakaś możliwość w szpitalu? W nagłej sytuacji, zagrożenia ciąży, czy będzie jakaś pomoc jakaś, bo jednak sprawa życia jest sprawą nadrzędną. Druga sprawa jeszcze. Oddział geriatryczny, który będzie prawdopodobnie, tak wynika z ostatnich wiadomości, czy inne oddziały, czy może Pan Dyrektor zagwarantować, że nie będą one przynosiły straty? Czy może na chwilę obecną Dyrektor to zagwarantować? Jak to wygląda. Dziękuję.

Dyrektor Kurowski: Odpowiadając na pierwsze pytanie - ja takiej gwarancji nie mogę Państwu dać. Ja tylko wiem, że na przykład oddział opiekuńczo - leczniczy 32-łóżkowy w Morągu bilansuje swoją działalność. Nie ma szafu, bo takie są wyceny ze strony Narodowego Funduszu Zdrowia. Bilansuje działalność. Co do geriatry to jest pierwszy oddział, który pracuje w naszym województwie - w Nidzicy. Od niedawna, od dwóch miesięcy chyba funkcjonuje. Na pewno muszę się dowiedzieć, ale czy dostanę prawdziwą informację, to nie wiem. Ja konsultowałem telefonicznie pracę oddziału geriatrycznego we Włodawie. Dowiedziałem się, że bilansuje się działalność, bo to jest jakby w kombajnie we współpracy z oddziałem chorób wewnętrznych. Ale usłyszałem też to, że to nie jest oddział stricte geriatryczny, tylko tam jest sporo osób obłożnie chorych, leżących. Pani Dyrektor mi powiedziała, że ma problem z wyprowadzeniem tych osób do zakładów opiekuńczo-leczniczych. Tak to mniej więcej wygląda, że mówi się o geriatry, która służy do diagnostyki i do czasowej hospitalizacji, ale tak naprawdę z tego wynika, że pełni raczej funkcję oddziału opiekuńczo-leczniczego. A powiem Państwu jeszcze jedną rzecz, że geriatryka bazuje na wycenie związanej z interną, bo to są te same procedury. A kompleksowa ocena geriatryczna, czyli jak pacjent przychodzi do szpitala i jest przyjmowany wynosi 233 zł. Tyle się za to dostaje. Tam musi być psycholog, fizjoterapeuta, badania diagnostyczne, czasami też tomografia komputerowa. Tak wyglądają wyceny Narodowego Funduszu Zdrowia. Nigdy nie można zagwarantować, że ta inwestycja czy ten rodzaj działalności, będzie funkcjonował

prawidłowo. Merytorycznie to musi, a jeżeli chodzi o finansowo to nie wiadomo. Jak Państwo widziecie z moich sprawozdań godnie wycenione jest ratownictwo medyczne. Przez ten okres, o którym mówiłem 2015 - 2022 wyceny w ratownictwie medycznym wzrosły o 75%. A nasze związane z hospitalizacjami - 47%, czyli można powiedzieć połowę. Czyli z tych 10 mln gdybyśmy mieli 5 mln to w tym momencie inne oddziały, które by zarobiły na potrzeby ginekologii i położnictwa, utrzymałyby ginekologię i położnictwo. Ale niestety tak nie jest. I my nie mamy na to wpływu. Bo chyba Pani na tym zebraniu wczorajszym podnosiła, że Dyrektor nie wynegocjował stawek. Proszę Państwa, stawki są jednolite. I tu nie ma możliwości negocjacji z Narodowym Funduszem Zdrowia. Podpisujesz albo nie podpisujesz i spadaj. Tak to wygląda wprost. Jeżeli chodzi o pytanie pierwsze, taka jest polityka Narodowego Funduszu Zdrowia. Bo Narodowy Fundusz Zdrowia przez niskie wyceny przez 10 lat spowodował, to co już wcześniej powiedziałem, Kętrzyn, Lidzbark, Braniewo, Nidzicy, że te oddziały, przy rzeczywiście pomniejszonej ilości urodzeń, musiały się zlikwidować. I to Narodowy Fundusz Zdrowia ma zabezpieczyć świadczenia w zakresie porodów. To jest obowiązkiem Narodowego Funduszu Zdrowia. Co my? My jedynie to co możemy zrobić, to zespoły ratownictwa medycznego. I jeżeli taka sytuacja będzie, dostarczą pacjentkę do najbliższego oddziału. Ja z chęcią utrzymam ten oddział, nie będzie problemu ani konfliktu z położnymi, ani przede wszystkim to na czym wszystkim zależy czyli bliskości, że tu pacjentka przychodzi rodząca, blisko. Ale te liczby są brutalne. To są finanse. Ja nie chcę, może się powtarzam, 5 mln podobny szpital, prawdopodobnie będzie miał w plecy na położnictwie. Milion straty robi co miesiąc. Tylko, że on zarobił kiedyś pieniądze, gdzie nas, powiem szczerze, wykiwano. Bo to, że prowadziliśmy oddział covidowy z całym poświęceniem i straciliśmy na tym prawie milion złotych. I na dodatek była jeszcze bardzo duża trudność ze strony służb Wojewody, żeby odzyskać całą zainwestowaną w poprawę infrastruktury kwotę. Uważam to za bardzo krzywdzące. Jak Państwo zauważyliście my jakoś byliśmy wycelowani. Nie Iława, nie Działdowo, tylko Nowe Miasto zostało „docenione” ostatnim oddziałem covidowym. Mimo, że Działdowo się zgłaszało – „my chcemy, bo mamy kadrę i mamy pomieszczenia”. Iława miała pomieszczenia, nie miała kadry. Była zwolniona z tego obowiązku. Także nie jest to wszystko transparentne. Ja w sprawie covidu dużo, dużo wcześniej mówiłem, że nie Nowe Miasto. Tu Panie miały rację, bo przy okazji sesji ja powiedziałem, że chirurgia nie mogła wypracować ryczałtu. Ginekologia też rzeczywiście nie mogła wypracować w okresie covidowym procedur, bo na małym oddzialiku ginekologiczno-położniczym były realizowane świadczenia w zakresie ginekologii jak i chirurgii. Gdybym nie zostawił tej chirurgii, chociaż w tym skromnym wydaniu, to ci lekarze by już poszli. W tej chwili o chirurgii w Nowym Mieście to w ogóle zapomnij. Nie byłoby chirurgii. To była konieczność, a na tym jeszcze straciliśmy, bo to było krzywdzące, tak jak mówiłem. Także powtarzam - ginekologia w tym czasie też mniej procedur wykonywała. Przewodniczący: Bardzo proszę, Pani jako?

Pani Mariola Krzemieniewska: Jestem położną na emeryturze, pracuję na umowę zlecenie. Pracowałam na ginekologii, gdzie byłam przekierowana na oddział covidowy. U nas, mimo że nie działał oddział, same, z własnej inicjatywy zaproponowałyśmy, żeby robić chociaż w dwa



dni zabiegowe, zabiegi. I tak było. Nie tylko oddział położniczy opiera się, położniczo – ginekologiczny, na samych porodach. To są przyjmowane pacjentki, które są do diagnostyki. Proszę sprawdzić, ile mamy zapisanych pacjentek na grudzień. Nie wiem kto będzie odmawiał innym pacjentkom, bo ja nie będę miała śmiałości zadzwonić do pacjentki i powiedzieć jej: proszę Pani, wypada Pani z zabiegu operacyjnego, czy wypada Pani z biopsji. Gdzie to jest zabieg diagnostyczny ratujący też życie, bo się wykrywa nowotwory, wykrywa się jakiegokolwiek inne choroby. I powiemy teraz: nie, dziękujemy Pani, my nie przyjmujemy Pani. No to pacjentka mi powie: dlaczego ją zapisywałam? Dziękuję.

Przewodniczący: Dziękuję Pani. Szanowni Państwo, ja może chciałem tylko w kwestii informacji, bo nie chciałem tutaj siedzieć i Państwa trzymać do późnych godzin nocnych. Na dzień 15 grudnia będziemy mieli sesję uchwalającą budżet. I już za tydzień kolega zaplanował, bo muszą się odbyć komisje, żeby zaopiniowały budżet i już na pewno na temat szpitala będziemy wiedzieć. Czy będzie przyjęty ten wniosek o likwidację i wtedy będziemy mogli dyskutować. Już Pan Wojtek na 7 grudnia wyznaczył Komisję Budżetową. I apeluję do pozostałych Przewodniczących Komisji, żeby się tym tematem zajęli, bo uchwalenie budżetu na 2023 rok jest dużym zadaniem. I to będziemy też mogli rozpoznać sytuację naszą finansową, żeby wiedzieć na co możemy liczyć, na jakie wsparcie szpitala, czy będziemy jeszcze w stanie wspierać spółkę czy nie. Różne sytuacje będą się zdarzały. Drugim spotkaniem, myślę, że to już będzie takie zamykające, będzie 29. Ale na 15 jest ustalona sesja na uchwalenie budżetu i przed tym 15 apeluję do Przewodniczących. Pan Wojciech Kozłowski już ustalił sobie wszystko, żeby tą opinię zdobyć, żeby Państwo radni się z tym wszystkim zapoznali. Nie chciałbym dzisiaj ciągnąć tego tematu, bo to będzie...

Radny Łydziański: Tak Panie Przewodniczący, wszystko rozumiem, siedzimy tutaj, ale moim zdaniem temat jest tak ważny społecznie i po prostu sytuacja jest krytyczna, że nie powinniśmy...

Przewodniczący: Ja jeszcze skończę wypowiedź, bo nasunęła mi się ta sytuacja, że jeżeli Pan tak wyliczył wielkie dofinansowania. Widzę, że zaangażował się Pan w to mocno. To ja tylko bym zaapelował, żeby nasz rząd nie płacił kar. Milion złotych dziennie, przepraszam milion euro. To jest dla nas lekarstwo na ten szpital, na wszystko. Zróbcie coś z tym rządem, żeby takich kar nie płać. Uważam, że to są wyłącznie pieniądze wyprowadzane. To jest nie w porządku, bo 390 mln euro wypływa z naszego kraju. Każdy szpital w powiecie jakby miał milion złotych, milion euro, to moglibyśmy sobie z tym poradzić. Myślę, że to jest efekt tego niedofinansowania. Pan to przedstawił, że to są takie duże pieniądze, że nie powinniśmy narzekać. Proszę bardzo.

Z sali obrad wyszli: Starosta i radny Romanowski. Aktualnie na sali obrad jest 11 radnych.

Radny Łydziański: Ale jednak nie powinniśmy żałować czasu, żeby zadać pytania czy dowiedzieć się szczegółów. Ja do Pana Dyrektora chciałem się jeszcze zwrócić, bo wszystko wskazuje na to, że rzeczywiście ten oddział zostanie zamknięty. I chciałem się dowiedzieć Panie Dyrektorze, czy jest oszacowane co zyska szpital jako spółka, finansowo na likwidacji tego oddziału? Co to da konkretnie? Czy jest może jakaś kwota oszacowana, że tyle i tyle zyskamy. Oddział zostanie zamknięty, czy coś w zamian czy po prostu oddział zostanie tylko

zamknięty i nic więcej. I pracujemy nad tym, co mamy. To teraz powstaje dalsze pytanie: a co z sytuacją, czy szpital nie wypadnie z sieci na 2023 – 2027, bo nie spełni limitu oddziałów, ilości oddziałów. I ostatnie jeszcze pytanie: dlaczego nie udało się wprowadzić w życie dodatkowych usług, czy dodatkowych, tak jak była ta rozmowa o geriatrici, było to pismo Pana Szpanelewskiego o ginekologii planowej czy uruchomieniu ZOL-u. To wszystko jakoś przeszło tylko jako informacja i nic nie było, jakby z mojego punktu widzenia, nie było przeprowadzonych żadnych symulacji czy konkretnych kalkulacji finansowych, że to się faktycznie opłaca, czy że to się nie opłaca. Nie wiemy tak naprawdę w czym jest problem. Dziękuję.

Dyrektor Kurowski: Odpowiadając od końca. Kwestia utworzenia geriatrici, ZOL-u, oddziału, to jest wszystko uzależnione od pomieszczeń. My mamy bardzo skromną bazę lokalową. Naprawdę trudno jest znaleźć miejsce na coś zupełnie nowego. I dlatego kolejność musi być taka, że coś musi być zlikwidowane, żeby coś mogło powstać w to miejsce. Jeżeli chodzi o tą ginekologię planową, to ja już mówiłem o tym, że to są potrzebne pomieszczenia. Innych pomieszczeń nie ma jak te, które zajmuje teraz ginekologia. Jeżeli to, no to mogę powiedzieć tyle, że żaden oddział opiekuńczo-leczniczy na 12 łóżkach na pewno się nie zepnie finansowo. Ja już mówiłem, że rozmawiałem z Włodawą co do kalkulacji. To nie są wystrzałowe specjalizacje. I właściwie się dziwię, że są promowane, są reklamowane, a nie są promowane w kwestii ceny. Co do oddziału to wiem na pewno jak to Morągu wygląda i można powiedzieć, że to się bilansuje.

Na salę obrad wszedł Starosta. Aktualnie na sali obrad jest obecnych 12 radnych. Ja bym chciał, żeby taka działalność przynosiła szpitalowi zysk, ale niestety realia Narodowego Funduszu są takie, a nie inne. Co mi wiadomo jeżeli chodzi o geriatricię, to nie jestem w stanie przewidzieć ilości pacjentów w geriatrici, gdyż to są pacjenci też internistyczni. I na pewno jest duża obawa, że jeżeli będziemy mieli tu pacjentów, to tam nie będziemy mieli pacjentów. A jeżeli chodzi o oddział opiekuńczo-leczniczy, z tego, co wiem to my średnio dwie osoby miesięcznie, szukamy miejsca na to, żeby obłożnie chorego gdzieś ulokować. Ja osobiście ostatnimi czasy miałem dwóch ludzi, którzy mnie się pytali czy odpłatnie można ulokować osobę obłożnie chorą bez kontaktu. Przykro, ale takich osób to dotyczy. Czyli, że potencjalnie, mimo bliskości Lubawy, jest jakby możliwość, żeby ten oddział 20-25-łóżkowy był zapełniony. Byliśmy w gronie szerszym i Pan Dyrektor Zakrzewski mówił o geriatrici, ale ja próbowałem przełożyć to wariantowo, że my będziemy mogli uruchomić oddział opiekuńczo - leczniczy, to będzie przyzwolenie. I tak Panie Starosto to odebrałem, że tak Pan Dyrektor powiedział, że jest taka możliwość teoretycznie od 1 kwietnia, bo będzie konkurs. Ale wiadomo, że oddział, gdy taka decyzja zapadnie, musi być dostosowany. Teraz chciałbym powiedzieć, że mam żal, bo Ministerstwo Zdrowia przygotowało programy w lutym 2022 roku, gdzie one służyły dotowaniu szpitalnych oddziałów ratunkowych, izb przejęć, modernizacji obiektów na geriatricię i na długoterminowe, czyli opiekuńczo - lecznicze. I proszę Państwa, żaden konkurs w roku 2022 nie został ogłoszony. Ja podejrzewam, żeby to dobrze było zrobione, to około 1,5 do 2 milionów potrzeba nakładów. Oczywiście teoretycznie można iść na żywioł i wprowadzać pacjentów tak jak jest. Ale już w

tym momencie z takich środków, które prawdopodobnie w roku 2023 będą ogłoszone konkursy, skorzystać nie będziemy mogli. I tu jest pytanie. Czwarte pytanie, który Pan Mieczysław mi zadał: generalnie wolałbym, żeby tam została ginekologia i położnictwo, bo bym nie miał żadnych problemów dostosowawczych, kombinowania z przeróbkami, z personelem, który trzeba zatrudnić. A, zapomniałem powiedzieć, że na geriatrię potrzeba 13 pielęgniarek, a na ZOL-u, na oddziale jest potrzeba około 4 do 5 pielęgniarek i praca oparta jest na opiekunkach, których jest bardzo dużo. Panie Mieczysławie, jakie było trzecie pytanie?

Radny Łydziański: Pytałem o to jaki będzie wpływ finansowy. Likwidacja tego oddziału jaki będzie miała wpływ na wynik finansowy szpitala?

Dyrektor Kurowski: Likwidacja, mnie więcej kalkulujemy, że w tym roku oddział przyniesie stratę 3 300 tys. zł. To jest mniej niż w tym szpitalu. Ale, żeby skalkulować jaki będzie uzysk, to według naszych kalkulacji uzysk będzie rzędu 100 tys. złotych miesięcznie czyli strata jaką teraz notuje szpital to mniej więcej 100 tys. miesięcznie z tego powodu, nawet gdyby nic nie działało, to będzie taka korzyść. Nie wiem. Może to nie jest duży uzysk, bo w skali roku to jest 1 200 tys. zł. Trudno powiedzieć, tylko że my w tej chwili po prostu mamy, tak jak to już podawałem czytając ten artykuł, mamy problemy na bieżąco. I dalej jak będziemy tak szli, to te 100 tys. pozwoli pewnie zapłacić za energię elektryczną. My w tej chwili płacimy około 35 tys. miesięcznie, będziemy płacić około 75 tys. złotych miesięcznie za energię elektryczną. Każdym razem to nie jest tak, że wprost 3 300 tys. zł zaoszczędzimy, bo jest udział ginekologii i położnictwa w kosztach. Blok operacyjny i anestezjologia obciążają jeszcze też właśnie koszty ginekologii i położnictwa. A to zostanie, chyba że, jeżeli chcecie Państwo żeby szpital się bilansował, prosta sprawa - dwa oddziały zabiegowe zlikwidować czyli chirurgia i ginekologia i położnictwo. I wtedy wam gwarantuję, że będziemy wychodzić na 0. Przy tym jak w tej chwili to wygląda, gdzie pełne obłożenie jest na chirurgii, pełne obłożenie na internie, dostawki na pediatрії, a ginekologia ma teraz 16 i 4 noworodki. Ale finanse nas po prostu kładą. Ja może jeszcze dokończę to pismo związane ze szpitalami śląskimi. Ten, który to opisał o obowiązkach jakie zostały na szpitale nałożone: „Równocześnie mamy obowiązek zatrudnienia lekarza na poziomie 8 210 zł /bo to zostało ustawowo narzucone/, a pielęgniarki przyjmując najniższą grupę zaszerogowania – 5 300 zł. Jeżeli przeliczymy to na godziny, dodamy ZUS, koszty pracodawcy, różne dodatki, wychodzi jakieś 80 zł za lekarza i 50 zł za pielęgniarkę co daje 130 zł na godzinę”. Tu mówi o tej izbie przy 250 zł za godzinę, którą płaci NFZ. „Gdzie w stawce kolejny personel, gdzie są w tym pozostałe koszty, bo tu cały czas mówimy jedynie o wynagrodzeniach. Zwraca uwagę, że gdyby nie wsparcie finansowe ze strony samorządów, wielu szpitali powiatowych już by nie było, zostałyby zlikwidowane. A to przecież szpitale powiatowe są na pierwszej linii. To do nas trafiają pacjenci w pierwszej kolejności, podkreślał”. Może Pan radny Czapliński się obrazi, ale POZ-y w dosyć bezceremonialny sposób kierują do szpitala pacjentów dając skierowanie na przykład - bóle brzucha, bez rozpoznania, bez jakiegóś wstępnej diagnostyki. I cała ta diagnostyka... No może akurat tamten ośrodek nie, ale taka jest większość skierowań do szpitala. „W 2023 roku samorządom może zabraknąć pieniędzy na ratunkowe dotowanie szpitali. Prezydent

Świętochłowic przestrzegają, że samorządom coraz trudniej będzie ratować szpitale awaryjnymi kroplówkami dodatkowych pieniędzy, gdyż same borykają się z niedoborami w swoich budżetach. Niedawno musieliśmy w naszym szpitalu zamknąć pediatrię. Brakowało kadry medycznej”. Ostatnie zdanie: „We wrześniu zasililiśmy szpital kroplówką w wysokości 8,5 miliona złotych - wyliczał Michał Pierończyk Prezydent Rudy Śląskiej”. I drugie pytanie Panie Mieczysławie?

Radny Łydziański: Czy nasz szpital nie wypadnie z sieci?

Dyrektor Kurowski: Minimum dwa oddziały funkcjonujące. Pierwsze pytanie jeszcze było.

Radny Łydziański: Może byśmy coś uruchomili, ale nie ma gdzie, bo nie ma pomieszczeń. A obok stoi internat Zespołu Szkół.

Dyrektor Kurowski: Panie Mieczysławie, mieszkańcy Nowego Miasta pamiętają, to awaryjnie i chwała tym, którzy wtedy to wytrzymali, zarówno pacjenci jak i personel. Mieścił się tam oddział dziecięcy i oddział chorób wewnętrznych. Po pożarze. To już historia. Na pewno, nawet jak Sanepid w jakiejś części podlega Staroście, nikt na to się nie zgodzi.

Radny Łydziański: Skąd Pan weźmie fundusze na...

Dyrektor Kurowski: Dostosowanie?

Radny Łydziański: Nie, na rozwiązanie stosunków pracy.

Dyrektor Kurowski: Tylko i wyłącznie z własnych środków przy ewentualnym wsparciu powiatu. To jest 700, około 720 tys. w kwartale potrzeba. Tak to wygląda. Dlatego apeluję: jak będzie 15 posiedzenie Komisji Budżetowej dajcie 4,5 miliona do budżetu.

Przewodniczący: 15, Panie Dyrektorze, to już będzie sesja, uchwalenie budżetu. Do 15 będziemy pracowali nad projektem i uzgadniali. Bardzo proszę, jeszcze krótko. Myślę, że to jest taka luźna dyskusja, a jeszcze przed nami bardzo dużo pracy. Bardzo proszę, Pan Wojciech Kozłowski.

Radny Kozłowski: Dziękuję Panie Przewodniczący. Ja króciutko odnośnie dwóch spraw. Po pierwsze, Pan Przewodniczący już wspomniał, Komisja Budżetowa planuje obradowanie nad projektem budżetu i Wieloletniej Prognozy na przyszły rok. Takie posiedzenie odbędzie się 7 grudnia o godz. 16.30. Apelowalibyśmy do wszystkich Przewodniczących innych Komisji, aby może razem wspólnie, szanując czas pracowników obsługujących Radę, może wspólnie byśmy się spotkali, albo ewentualnie wcześniej, bo też Komisja Budżetowa chciałaby poznać opinie poszczególnych komisji, żeby podjąć ostateczną decyzję. To pierwsza rzecz. A druga - chciałbym się jeszcze odnieść do początkowych wypowiedzi i oświadczenia Pana Mieczysława Łydziańskiego odnośnie tych kwot, jakie spływały na powiat z funduszy rządowych. Rzeczywiście pieniędzy jest sporo, ale chciałbym zaznaczyć i zauważyć, że rząd nie dysponuje własnymi pieniędzmi, że to są te środki, które pochodzą z podatków, a podatki to są jak wiadomo środki, które są zebrane od nas, od obywateli, od osób, które pracują i odprowadzają podatki. Chyba, że są to środki z pożyczek, ale wiadomo że pożyczki w przyszłości trzeba będzie spłacać. I rząd też nie będzie swoimi pieniędzmi tego spłacał, tylko obywatele poniosą jakby ciężar tych wszystkich obciążeń. Gdyby nie zmniejszanie środków, które powiaty otrzymują odnośnie podatków, też byśmy dysponowali innymi sumami w

powiatach. A tak okazuje się, że nam brakuje pieniędzy, a później się dosypuje, żeby łątać tą dziurę. Tylko taka uwaga. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący: Dziękuję Panu radnemu. Myślę, że wykorzystaliśmy już dużo czasu.

Radny Łydziański: Panie Przewodniczący, jeszcze dosłownie dwie sprawy w sprawach różnych. Po pierwsze chciałbym w kwestii technicznej, bo próbowałem sobie odsłuchiwać ostatnie nagranie z sesji naszej i ta jakość dźwięku jest fatalna. Jest za cicho, jakieś szумы, jakieś trzaski. Nie idzie tego odsłuchać.

Pani Anna Andrzejczak: Nie, absolutnie.

Radny Łydziański: Nie ma czegoś takiego? To nie wiem z czego to się bierze.

Przewodniczący: Pani Aniu, jest wszystko w porządku?

Pani Andrzejczak: Ja robię transkrypcję z posiedzenia i słyszę praktycznie każde słowo. No chyba, że Państwo nie mówicie do mikrofonu, no to tego się już nie odsłucha.

Przewodniczący: Do mikrofonu, ktoś przeszkadza, ktoś coś na ucho szepcze, to już jest nasza wina wtedy.

Radny Łydziański: /wypowiedź nieczytelna/ Chciałbym pochwalić Zarząd.

Przewodniczący: To może na ostatniej sesji, żeby było uroczyście.

Radny Łydziański: Z dużym zadowoleniem przyjąłem, bo sam byłem w to zaangażowany, składałem swego czasu interpelację w tej sprawie, a mianowicie chodzi o przebudowę mostu na Drwęcy w Mszanowie. I dowiaduję się właśnie, że ten most jest planowany do przebudowy. I już jest postępowanie w sprawie wykonania dokumentacji technicznej. Tak to wygląda Panie Starosto? Czy to nie jest to? O co tu chodzi.

Radny Czapliński: Przedwczesne pochwały.

Radny Łydziański: Chciałem dobrze.

Starosta: Nie, nie. Tej pochwały nie przyjmuję proszę Państwa, bo tak krawiec kraje, jak mu materii staje. Mamy określoną liczbę dokumentacji technicznych drogowych, skończonych i w trakcie. Czekamy na finał przecież, Mroczo - Boleszyn, które trzeba było badać, tak Panie Marcinie? Raport oddziaływania na środowisko. I tutaj trzeba też z kolejnymi ruchami iść do przodu, rozpocząć działania w tych dwóch przedsięwzięciach drogowo - mostowych. Bo to jest przedsięwzięcie. Zaczynamy, idziemy przez przyszły rok. Z mostem to będzie długa procedura, żeby wszystkie papiery zebrać. To nie jest miesiąc, dwa, trzy, ale trzeba coś zrobić i nie stać w miejscu.

Radny Kozłowski: To ja też bym pochwalił wszystkich radnych. Pochwaliłbym wszystkich radnych, dziękuję Państwu w imieniu gminy Kurzętnik za jednomyślność w lobbowaniu i podjęciu trudu modernizacji tych dwóch dróg na terenie gminy Kurzętnik. To olbrzymie wyzwanie. Prawie 17 mln. Największa inwestycja i praktycznie jedyna inwestycja powiatu w przyszłym roku. Praktycznie wszyscy jednogłośnie działaliśmy na to miejsce. Także dziękuję serdecznie.

Starosta: Kończąc wypowiedź Pana radnego Kozłowskiego, prosiłbym o jedną rzecz, żebyście Państwo czuli również odpowiedzialnymi za finał tej inwestycji. Bo nie wiemy z czym się zmierzmy w konsekwencji roku 2023. Mamy zbilansowane na to, co wyszło z przetargu. I na to została podpisana stosowna umowa. Wyraźnie apeluję, żebyście byli tak jednomyślni

wtedy, kiedy, sorry, ale trzeba będzie nie daj Boże dopłacić, bo nie wiemy z czym się zmierzmy z nowym rokiem. Z jakimi cenami i kosztami. Dziękuję bardzo.

Radny Łydziański: Panie Starosto, jeszcze dopytam, bo mi się przy okazji nasunęło, bo była też mowa, że firma która wykonuje drogę Górale – Ostrowite chce zwiększenia kosztów, tam coś się nie spina /dalej wypowiedź nieczytelna/

Starosta: Będziemy, po sesji Rady Powiatu mamy jeszcze posiedzenie Zarządu. I tam też kilkaset tysięcy. Zeszliśmy do kwoty 130 tys. po długich sprawdzaniach, wyliczeniach. Bo to tak nie idzie, że firma chce tyle, bo... Nie ma takiej opcji. Nie ma takiej możliwości. Tu naprawdę na pieniądze patrzymy.

Przewodniczący: Dziękuję bardzo. Myślę, że możemy przejść do następnego punktu. Jest to punkt 17.

#### **Ad. 17**

#### **Zakończenie obrad I Sesji Rady Powiatu**

W związku z wyczerpaniem obrad I sesji Rady Powiatu, Przewodniczący zamknął obrady.

- Nagranie z sesji stanowi załącznik do protokołu.

**Protokół sporządziła:**

**Anna Andrzejczak**

**Przewodniczący Rady Powiatu**

**Kazimierz Wiśniewski**